

GŁOS KUTNOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI)

ŚRODA, 1 LISTOPADA 1950 ROKU

301

Pod hasłami pokoju naród radziecki obchodzić będzie 33 rocznicę Wielkiej Rewolucji

MOSKWA (PAP) — Prasa radziecka zamieściła hasła Komitetu Centralnego WKP(b), ogłoszone w związku z rocznicą Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Hasła te gloszą:

Bratnie pozdrowienia dla wszystkich narodów walczących o pokój, o demokrację, o socjalizm!

Bratnie pozdrowienia dla mas pracujących krajów demokracji ludowej, budujących pomyślnie socjalizm!

Bratnie pozdrowienia dla wielkiego narodu chińskiego, który wywalczył wolność i niepodległość swego kraju oraz skutecznie utrzymał ustrój ludowo-demokratyczny!

Bratnie pozdrowienia dla narodu koreańskiego, broniącego bohatercko niepodległości swego kraju!

Niech żyje Niemiecka Republika Demokratyczna! Pozdrowienia dla demokratycznych sił Niemiec, walczących o jednolite, niezawisłe, demokratyczne, pokój milujące Niemcy!

Pozdrowienia dla narodów Jugosławii, prowadzących walkę wywołującą przeciwko faszystowskiemu reżimowi kłki Tito, przeciwko slugom imperializmu!

Ludzie pracy wszystkich krajów! Demaskujcie i udaremniajcie zbrodnicze plany podżegaczy do nowej wojny! Rozszerzajcie i wzmacniajcie potężny front obrońców pokoju! Obronimy sprawę pokoju na całym świecie!

Niech żyje przyjaźń narodów Anglii, Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego w ich walce o trwały pokój, przeciwko podżegaczom wojennym!

Bratnie pozdrowienia dla narodów krajów kolonialnych i zależnych, walczących o wolność i niezawisłość narodową!

Chwała siłom zbrojnym Związku Radzieckiego, stojącym na straży pokoju i bezpieczeństwa naszej ojczyzny!

Dalsze hasła KC WKP(b) wzywają robotników, chłopów i inteligencję Związku Radzieckiego aby na jeszcze szerszą skalę rozwijali współzawodnictwo socjalistyczne, walcząc o przedterminowe wykonanie planu gospodarczego na rok 1950, aby nowymi osiągnięciami wzmacniali potęgę radzieckiego państwa socjalistycznego.

Hasła nawołują do pomyślniej realizacji wielkich budowli — Kujbyszewskiej, Stalingradzkiej i Kachowskiej Elektrowni wod-

nych głównego Kanału Turkmeńskiego, Kanału Południowo-Ukraińskiego i Północno-Krymskiego, do stosowania na szeroką skalę osiągnięć nauki i techniki oraz przodujących doświadczeń w przemyśle i rolnictwie, do nieustannego, podnoszenia wydajności pracy — podstawy dalszego wzrostu i rozkwitu kraju socjalizmu.

Hasła skierowane do robotników, inżynierów i techników poszczególnych gałęzi przemysłu wskazują na konieczność dalszego wzmocnienia walki o oszczędność surowców, materiałów i paliwa, o lepsze wykorzystywanie sprzętu, obniżenie kosztów własnych produkcji i polepszenie jej jakości.

Hasła wzywają górników radzieckich, by walcząc o całkowitą mechanizację wszystkich procesów wydobywania węgla, o szybsze budowanie nowych kopalń, wzywają hutników, by w całej pełni wykorzystywali zdolność wytwórczą agregatów i mechanizmów, by produkowali więcej surowców, stali, walcówki i metali kolorowych.

Robotników budowlanych Komitet Centralny WKP(b) wzywa do jak najlepszego opanowania techniki budownictwa szybkościowego oraz szybszego oddawania do użytku przedsiębiorstw mieszkaniowych i instytucji kulturalnych.

Hasła wzywają robotników, inżynierów i techników przemysłu lekkiego, by produkowali więcej tkanin, obuwia, odzieży i innych towarów dla ludności, by walcząc o wysoką jakość i bogaty asortyment towarów użytku powszechnego. Robotników przemysłu spożywczego hasła wzywają do zwiększenia produkcji i polepszenia jakości artykułów spożywczych.

Specjalna grupa hasel apeluje do pracowników rolnictwa, aby wzmogli walkę o dalszy rozwój socjalistycznego rolnictwa, oraz zapewnił obfite zaopatrzenie ludności w żywność, a przemysłu — w surowce.

Hasła skierowane do pracowników nauki radzieckiej nawołują do zacieśniania więzów nauki z produkcją, do wzbogacania nauki i techniki nowymi badaniami, odkryciami, i wynalazkami. Pracowników literatury, sztuki i kinematografii KC WKP(b) wzywa do tworzenia nowych dzieł artystycznych o wysokim poziomie ideowym — godnych wielkiego narodu radzieckiego.

Specjalne hasła poświęcone są związkom zawodowym, kołom robotniczym oraz młodzieży radzieckiej.

Końcowe hasła KC WKP(b) gloszą:

Komuniści i komsołomcy! Bądźcie w pierwszych szeregach bojowników o dalszy potężny rozwój gospodarki i kultury, o dalsze wzmocnienie potężnego Państwa Radzieckiego!

Niech żyje nasza Wielka Ojczyzna Radziecka — twierdza przyjaźni i chwały narodów naszego kraju!

Niech żyje wielka Partia Bolszewików, partia Lenina — Stalina zahartowana w bojach awangarda narodu radzieckiego, promotor i organizator naszych zwycięstw!

Pod sztandarem Lenina, pod przewodem Stalina — naprzód do zwycięstwa komunizmu!

Nasze zadania

Masy pracujące Łodzi i województwa, które tyle razy w historii wykazywały swą głęboką dojrzałość polityczną i hart rewolucyjny, raz jeszcze wykazały wysoce poziom swej świadomości, doceniając znaczenie wielkiej reformy pieniężnej w Polsce i rozumiejąc jej intencje.

W tysiącach i dziesiątkach tysięcy rozmów, które na ten temat toczyły się w naszym mieście i województwie na przestrzeni ostatnich kilkunastu godzin, czerwona nitka przewijała się jedna myśl, która w trafny sposób sformułowała między innymi robotnicza Zakładów Przemysłu Odzieżowego im. Próchnika, ob. Nowak, że

„fakt przeprowadzenia reformy pieniężnej przyczyni się do dalszego wzmocnienia naszej gospodarki narodowej i dlatego witamy z radością uchwałę naszego Rządu, ponieważ gwarantuje nam ona dalszą stopniową poprawę bytu”.

Klasa robotnicza i masy pracujące doskonale zrozumiały również, że reforma ostrzeżem swym skierowana jest przeciwko kapitalistom i spekulantom, przeciwko paskarzom, lichwiarzom i kulakom.

Widzi to między innymi Stanisław Gabrysiak, robotnik wykonawczy ZPB im. Harnama, gdy stwierdza, że

„ostatnie postanowienie Sejmu i Rządu ugodziło spekulantów, a wprowadzenie w życie nowego systemu pieniężnego ograniczy ich możliwości dezorganizowania zaopatrzenia”.

Istniejące wśród mas pracujących głębokie zrozumienie słuszności uchwały jest gwarancją szybkiej i sprawnej jej realizacji pod tym jednakże warunkiem, że wypełnienie postanowień Rządu odbywać się będzie w całkowitej zgodzie z instrukcjami i przepisami.

Nie ulega wątpliwości, że dotychczasowy przebieg realizacji uchwały, pomimo występujących tu i ówdzie braków i niedociągnięć, przebiega w zasadzie w sposób planowy i prawidłowy.

Jednakże nie wolno żadnemu aktywności i żadnemu członkowi Partii zapominać o stojących przed nami zadaniach, o koniecz-

ności uświadamiania najszerzych rzesz w sprawie istniejących przebiegów, o potrzebie jak najszybszego go współdziałania w ich realizacji, kontrolowania przebiegu prac i niezwłocznego usuwania dostrzeżonych usterek i braków.

Trzeba więc rozwinąć szczególną aktywność w walce o sprawne przeprowadzenie wymiany pieniężnej w fabrykach, aby odbywała się ona bez przeszkód, bez łamania dyscypliny pracy, aby mężczyźni i kobiety pomogli robotnikom w dokonaniu wymiany. Tylko w ten sposób osiągniemy to, że reforma w myśl swych założeń, stanie się bodźcem do wzmocnienia produkcji, wydajności, pracy i współzawodnictwa.

Nasz handel uspołeczniony ma w chwili obecnej ogromne zadania do spełnienia. Trzeba aby sprzedawcy orientowali się w cenach towarów, aby orientowali się biegle w przepisach obrotu towarowego, aby ceny były wszędzie uwidocznione, aby ekspedientcy w sposób uprzejmy obsługiwali konsumenta, tłumacząc mu w razie potrzeby to, czego nie rozumie, aby sklepy miały odpowiednio ilości drobnych i aby były zaopatrzone w pełny asortyment towaru.

Tylko w ten sposób osiągniemy to, że reforma, zgodnie ze swymi założeniami przyniesie poprawę zaopatrzenia ludności pracującej.

W nieublaganej walce z wrogiem klasowym na mieście, demaskujemy i piętnujemy wszelkie je go próby przedstawienia reformy pieniężnej w krzywym, reakcyjnym zwierciadle, nie pozwalając mu na żadne oszukańcze machiny cje kosztem robotnika czy chłopca pracującego. Trzeba i w przyszłości pilnie wyjaśniać najszerzym masom pracującym istotny sens reformy i główne jej cele.

Tylko w ten sposób osiągniemy to, że reforma zgodnie ze swymi założeniami przyczyni się do dalszego izolowania wroga klasowego od mas, do dalszego osłabienia wroga i jego kompromitacji.

Zadania stojące przed naszymi organizacjami partyjnymi i przed każdym członkiem Partii są ogromne.

Ale zadaniom tym każdy z nas winien sprostać. I sprostać im.

W. L.

W obronie interesów mas pracujących

Wyjaśnienia Przewodniczącego PKPG do instrukcji wydanych w związku ze zmianą systemu pieniężnego

Sprawa delegacji, wpłat na kartofle i węgiel | Sprawa wypłat rent, emerytur, zaopatrzeń, stypendiów, pożyczek i poborów nauczycielskich

WYJAŚNIENIE PRZEWODNICZĄCEGO PANSTWOWEJ KOMISJI PLANOWANIA GOSPODARCZEGO I MINISTRA FINANSÓW Z DNIA 29 PAŹDZIERNIKA 1950 R. DO INSTRUKCJI WYDANYCH W ZWIĄZKU ZE ZMIANĄ SYSTEMU PIENIĘŻNEGO

1 W przypadku, gdy pracownik pobrał odszkodowanie za czynność, którą według okoliczności mógł wykonać dopiero po dniu 28 października rb. (np. ryczałt za służbowe przeniesienie się do innego miejsca pracy), lub gdy wyjeżdżając na urlop lub w delegację służbową pobrał w dniach 27 lub 28 bm. pobory, przypadające do wypłaty w dniu 30 wgl. 31 bm. pracownik taki może na indywidualne podanie uzyskać za zgodą ministra lub dyrektora naczelnego CZP lub innej właściwej władzy nadzorczej, któremu (której) dany zakład pracy podlega, prawo wpłaty cenia do kasy zakładu pracy w dniu 30 i 31 bm. kwoty pobranej w złotych dotychczasowych i otrzymaną w zamian kwoty pracownikowi należnej w nowym pieniądzu.

2 W przypadku, gdy pracownik — biorąc udział w zorganizowanym grupowo zakupie towarów pierwszej potrzeby — wpłacił do przedsiębiorstwa han-

dlowego lub do instytucji społecznej (np. związku zawodowego) kwotę przeznaczoną na zakup tych towarów (np. węgla, karto fl i itp.) winien od przedsiębiorstwa lub przez instytucję społeczną (związek zawodowy) otrzymać taką ilość towaru, jaka wy niknie z podziału kwoty wpła conej w złotych dotychczasowych przez cenę jednostkową towaru, wyrażoną w złotych dotychczasowych. W przypadku, gdy przed siewbiorstwo (lub instytucja np. związek zawodowy) nie będzie mogła spełnić przyjętego obowiązku dostawy towaru, pracownik winien otrzymać z przedsiębiorstwa (lub instytucji), które podję ło się dostawy, zwrot wpłaconej kwoty według stosunku 100 zł. dotychczasowych — 3 (trzy) zło te w nowym pieniądzu. Z tych samych uprawnień korzystają instytucje społeczne np. komitety rodzicielskie wpłaciły na poczet na leżności za zamówione towary do kasy przedsiębiorstwa handlowego do dnia 28 bm. włącznie.

Przewodniczący
(—) H. MINC
Wicepremier

Minister Finansów
(—) K. DĄBROWSKI

Za zgodność:
Dyrektor generalny
(—) CZ. CHMIELEWSKI

List młodych łódzkich przodowników pracy do Prezydenta Bieruta z okazji zmiany systemu pieniężnego

W sali Centralnej Szkoły PZPR im. Juliana Marchlewskiego odbyła się przedwczoraj przy udziale młodzieży przodowników pracy z łódzkiej fabryk wieczorna ZMP-owska dla uczczenia 32 rocznicy powstania Komsomolu. Po zakończeniu części oficjalnej młodzi przodownicy pracy w atmosferze ogólnego entuzjazmu uchwalili jednomyślnie wysłać na ręce Towa. Bolesława Bieruta listu następującej treści:

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej
Obywatel Bolesław Bierut
Warszawa

My, młodzieży przodownicy pracy, zebrani w Łodzi na uroczystej wieczornicy z okazji 32 rocznicy powstania Komsomolu przesyłamy na Wasze ręce, jako Kierownika Rządu Polskiego, wyrazy gorącej wdzięczności w związku z dokonaną reformą pieniądza.

Zastąpienie niskowartościowego pieniądza nową, wysokowartościową walutą jest wielkim sukcesem klasy robotniczej w walce o wykonanie Planu 6-letniego.

Nowy pieniądz, oparty na bazie złota, ugruntuje pozycję Polski w handlu międzynarodowym i stanowi wspaniały dowód na siłę naszego ustroju społecznego w przeciwieństwie do stale obniżającej się wartości waluty państw kapitalistycznych, podporządkowanych kapitałowi amerykańskiemu.

Reforma pieniężna jest poważnym ciosem dla spekulantów i kulaków, pasywnych na pracy robotnika i biednego chłopca, natomiast klasie robotniczej i masom pracującym da ona podstawę do walki o dalszy wzrost dobrobytu, stając się jednocześnie ważnym momentem w naszej walce o pokój.

Zapewniamy Was, Obywatelu Prezydencie, że podnosząc nieustannie wydajność i jakość pracy, czerpiąc z przodujących form pracy Komsomolu, damy pełny wyraz naszej głębokiej miłości do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i wielkiej idei Socjalizmu.

Niech żyje Prezydent RP Obywatel Bolesław Bierut!
Niech żyje kierownictwo klasy robotniczej i mas pracujących Polski — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza!

List podpisało około 250 młodzieży przodowników pracy, a m. im: Lublin Alicja (ZPB im. Harnama), Miedzińska Felcja (ZPB im. Hanka Sawickiej), Lenartowska Longina (ZPB im. 1 Maja), Adamczyk Czesław (ZPW im. Waryńskiego), Bocheński (PZPG Wytoc. Nr 5).

Silne kontrataki Koreańskiej Armii Ludowej Oddziały angielskie wzywają natychmiastowej pomocy

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi, że w Korei Północnej wojska północno-koreańskie przesyłały w kilku punktach do kontrataków. Walki są niezwykle zacięte. Oddziały angielskie, walczące na froncie koreańskim, zwróciły się do sztabu Mac Arthura z prośbą o natychmiastową pomoc.

PEKIN (PAP). — Dowództwo naczelne koreańskiej Armii Ludowej w komunikacie ogłoszonym 30 bm. donosi, że na wszystkich frontach oddziały Armii Ludowej kontynuują zaciekle walki z nieprzyjacielem. Na północ od Hambyng wojska Armii Ludowej, prowadząc w dalszym ciągu zaciekle walki obronne, zatrzymały natarcie nieprzyjaciela. Dnia 27 bm. lotnictwo Armii Lu-

Ambasador RP u wiceministra Gromyki

MOSKWA (PAP). — Dnia 30 października wiceminister Spraw Zagranicznych ZSRR Andrzej Gromyko przyjął nowomianowanego ambasadora R. P. w Moskwie Kazimierza Jaśkiewskiego w związku z mającym nastąpić wkrótce wiceprezesa Rządów uwierzytelniających.

dzu, otrzymają ze środków Ministerstwa Oświaty do dnia 10 listopada br. wyrównanie, obliczone według relacji dwa złote nowe za każde przekazane jak wyżej 100 zł. dotychczasowych.

Przewodniczący
(—) H. MINC
Wicepremier

Za zgodność:
Dyrektor generalny
(—) CZ. CHMIELEWSKI

Dnia 7. 11. br. w sali teatralnej ORZZ nastąpi otwarcie

Wystawy Gazetek Ściennych

POŚWIĘCONEJ 33 ROCZNICY REWOLUCJI PAŹDZIERNIKOWEJ

Wystawę urządziła redakcja „Głosu Robotniczego” i ORZZ. W związku z tym przypominamy wszystkim komitetom redakcyjnym gazetek ściennych przy zakładach pracy, iż gazetki nadsyłać należy do dnia 4. 11 br. włącznie, do Wydziału Kulturalno-Oświatowego przy ul. Traugutta 18 (gm. ORZZ).

Prosimy o przestrzeganie terminu nadsyłania gazetek. Dla wyróżnionych w konkursie gazetek przewidziane są cenności grody.

Dokonuj wymiany pieniędzy poprzez delegatów i mężów zaufania!

Cel wielkiej reformy

Ustawa sejmowa i uchwała Rządu o reformie systemu pieniężnego stanowią poważny cios, wymierzony w elementy kapitalistyczne miast i wsi, spekulatorów i nierobów, żyjących z wyzysku.

Reforma ustala bowiem przeliczenie zarówno płac jak i cen w stosunku 3 nowe złote za 100 dotychczasowych. Każdy człowiek pracy a więc tak robotnik i pracownik za swoją pensję, jak i chłop pracujący za należność z tytułu skupu i kontraktacji, będzie mógł nabyć taką samą ilość towarów jak przed reformą.

Natomiast odmienna relacja — 1 złoty nowy za 100 dotychczasowych, przy wymianie gotówki, będącej w obiegu, mocno ugodzi w elementy kapitalistyczne. Doraźnie wprawdzie poniosą pewien szereg ludzi pracy, posiadający jakieś zasoby gotówki w domu, a nie w kasie oszczędności, ale są to straty, które będą z nadwyżką powetowane dzięki korzystnym skutkom ogólnogospodarczym reformy systemu pieniężnego — dzięki reformie kapitału nagromadzone przez elementy spekulacyjne miast i wsi ulegną wydatnej redukcji, a mianowicie o dwie trzecie. O rozmiarach kapitałów nagromadzonych przez spekulatorów świadczy na stepujące cyfry. W roku 1947 sam tylko handel kapitalistyczny prze-

chwycił i przywłaszczył 10,4 proc. całego dochodu narodowego, tj. 144 miliardy zł, co stanowiło wówczas równowartość 57 proc. pieniężnej części ogólnego funduszu płac. W latach następnych, dzięki polityce Rządu Ludowego, odsetek dochodu narodowego przechwytywany przez elementy kapitalistyczne systematycznie malał. W roku 1948 dochody wszystkich miejskich warstw kapitalistycznych wynosiły już tylko 9 proc., a w r. 1949 — 6 proc. Stanowiło to jednak w gotówce w r. 1948 162 miliardy, a w roku ubiegłym — 132 miliardów zł. Sumy te dotyczą miejskich warstw kapitalistycznych, a więc nie obejmują najbliższej w kraju warstwy kapitalistów — bogaczy wiejskich. Te olbrzymie kapitały nie zostały naturalnie całkowicie skonsumowane i tworzą do dziś wielką rezerwę finansową w rękach spekulatorów.

Konsekwencje tego stanu rzeczy od czuwały dotkliwie masy pracujące przez olbrzymi nacisk elementów spekulacyjnych na rynek towarowy. Wszystkie atrakcyjne artykuły były przez nie momentalnie wykupywane i gromadzone dla dalszej spekulacji — fałszywego handlu itp. Warto przypomnieć wyniki przeprowadzonej w marcu rb. kontroli mieszkań u znanych władzom spekulatorów. U Zofii

Bardzińskiej w Pietrkowie Trybunałskim np. wykryto wówczas 1060 m materiałów, setki par pończoch jedwabnych i nylonowych oraz wielką ilość artykułów dzianych. W mieszkaniu niejakej Iwaszczko w Łodzi znalaziono 1000 m tekstyliów, a u Tadeusza Skoskiewicza w Warszawie 200 m materiałów w kilkudziesięciu kupkach, znaczne ilości mydła i proszku do prania itp. Oto dlaczego trudno było niejednokrotnie człowiekowi pracy zapatrzyć się w podstawowe artykuły.

Dlatego reforma walutowa, obcinająca zdolność nabywania elementów kapitalistycznych o dwie trzecie, a nie naruszająca realnej wartości dochodów mas pracujących jest wielkim dobrodziejstwem dla ludzi pracy. Koszta z miesiąca na miesiąc masowo warowa usprawni zaopatrzenie ludności, a nie będzie przeszkodą do schowków spekulacyjnych.

Jednocześnie z reformą walutową wchodzi w życie zakaz posiadania bez zezwolenia komisji dewizowej walut obcych oraz złota i platyny, z wyjątkiem wyrobów użytkowych. Godzi to również boleśnie w kapitalistów, którzy nagromadzili w tych wartościach poważne dobra majątkowe. Wypuk ich przez Bank Narodowy wpłynęły również wydatnie na likwidację nadmiernej siły nabywczej elementów

kapitalistycznych i uniemożliwi spekulację naszą nową, wysokowartościową walutą.

Tak więc celem reformy walutowej jest przede wszystkim pozabawienie elementów spekulacyjnych poważnej części nagromadzonych przez nie kapitałów i poprawa sytuacji rynkowej na korzyść ludności pracującej.

Nie jest to jednak cel jedyny. Waluta powinna być dostosowana do warunków gospodarczych. Tymczasem niska wartość dotychczasowego złota, powstałego jeszcze w okresie wojny, gdy kraj był gospodarczo nie syczącym, wyniszczonego, nie odzwierciedlała naszego wzrastającego i nieustannie potencjału produkcyjnego. Nisko-wartościowa waluta nie obsługiwała należycie naszej produkcji przemysłowej większej o 165 proc. rolnej o 103 proc., niż w roku 1946 oraz obrotów handlu detalicznego, które wzrosły w tym samym okresie o 175 proc.

Nowy, wysokowartościowy równy rublowi radzieckiemu złoty polski stanie się orężem w walce o Plan 6-letni. Wzrośnie zaufanie do pieniądza, gwarantując rozwój oszczędności i pogłębi się system oszczędności w naszej gospodarce, łatwiej będzie walczyć o obniżkę kosztów własnych produkcji — nieodowny w runek wykonania Planu 6-letniego. Obniżka kosztów własnych zaś jest warunkiem polityki, do której zmierzamy w perspektywie socjalistycznej polityki, obniżki cen, a co za tym idzie, podwyżki realnych płac pracowników. Wiadomo zaś, jak olbrzymią przeszkodą był na tej drodze fakt posiadania przez kapitalistów i spekulatorów olbrzymich ilości wolnych środków pieniężnych, służących do dezorganizacji rynku. Wiadomo, że okoliczność ta zmuszała w poważnych wypadkach do podwyższania cen.

Wreszcie trzeci ważne zadanie zmiany systemu pieniężnego — to ustalenie właściwego — odpowiadającego faktycznej sytuacji gospodarczej — stosunku naszego pieniądza do walut państw kapitalistycznych. Dotychczas bowiem istniała w tej dziedzinie sytuacja niemal paradoksalna. Mimo naszego nieustannego postępu gospodarczego i dynamicznego rozwoju, nie mogliśmy z powodu niestabilizowania niskiej stosunkowo wartości naszej waluty ustalić należytego jej stosunku do walut państw kapitalistycznych, których sytuacja gospodarcza z miesiąca na miesiąc przeciętę pogarsza się, w których spada produkcja, rośnie bezrobocie. Ten niernormalny stan rzeczy powodował w stosunkach walutowych z kapitalistycznym zachodem straty dla naszej gospodarki.

Zmiana systemu pieniężnego chroni nas na przyszłość przed tymi stratami, uzbraja nas w nowy oręż w walce o Plan 6-letni, a przede wszystkim dokonuje przesunięcia znacznej części kapitałów, zgromadzonych przez wyzyskiwaczy, na rzecz ludności pracującej.

Dlatego też wszystkie organizacje władzy państwowej w terenie, organizacje partyjne, związkowe, masowe organizacje społeczne, aparat finansowy i handlowy i masy pracujące naszego kraju powinny włożyć maksimum wysiłku w sprawne, szybkie, terminowe, zgodne z intencją Partii i Rządu wprowadzenie w życie wielkiej reformy.

J. F. Ch.

Historyczne dni Października



Posiedzenie Piotrogrodzkiego Komitetu Wojskowego - Rewolucyjnego. Według obrazu B. Johanssona.

W przededniu rozstrzygającej bitwy

Autorytet Komitetu Wojskowo-Rewolucyjnego wzrasta wśród mas żołnierskich z każdym dniem. Jego rozporządzenia zaczynają stopniowo nabierać mocy rozkazów wojskowych. Pracę wszystkie komitety kompanijne i pułkowe garnizonu piotrogrodzkiego wyprzedziały się za poparciem postanowienia zbrojnego.

Dnia 19 października (1 listopada), zebranie Gwardyjskiego Jegierskiego pułku rezerwowego postanowiło, że pułk nie podporządkuje się Rządowi Tymczasowemu i uznaje wyłącznie Radę Piotrogrodzką i żąda przekazania władzy w ręce Rad.

Rząd Tymczasowy usiłował tymczasem sforsować obronę. Dnia 19 października (1 listopada) wezwał oddziały wojskowe z frontu do Piotrogradu w tym celu, aby przed otwarciem II Zjazdu Rad zaatakować i zajęć Smolny, siedzibę Komitetu Centralnego Bolszewików.

Nerwowo nastroj wywoływała prasa burżuazyjna, która w dniu 19 października pisała m. in.:

„Robotnicy zakładów przemysłowych uzbrajają się popiesznie w oczekiwaniu zbliżającego się wystąpienia bolszewików. W dniach 17 i 18 października rozdano broń — karabiny i rewolwery — robotnikom głównej twierdzy bolszewików — dzielnicy Wyborskiej, 18 października broń otrzymali robotnicy Wielkiej i Malej Ochty oraz Zakładów Putilowskich”.

W dniu 19 października Lenin napisał „List do Komitetu Centralnego SDPRR (bolszewików)” z żądaniem wydalenia z Partii zdrajców Zinowiewa i Kamieniewa. W swym liście Lenin poddał analizie zbrodnię, popełnioną przez zdrajców, i wykazał całą jej potworność.

Zdrada nie mogła jednak powstrzymać biegu rewolucji. Bolszewicy, zebrali i zorganizowali ogromne siły. Masy ludowe były zmobilizowane. Ale z powodu zdrady Zinowiewa i Kamieniewa termin wybuchu powstania trzeba było odroczyć, co jednak bynajmniej nie oznaczało wyrzeczenia się go.

Współzawodnictwo październikowe milionów ludzi radzieckich

MOSKWA (AR). — „Izwiestia” zamieszczają szereg wiadomości o pomyślnym przebiegu współzawodnictwa październikowego.

Załoga Magnitogorskiego kombinatu im. Stalina wykonała przedterminowo 10-miesięczny plan produkcyjny. Jednocześnie kombinat dał około 10 milionów rubli oszczędności po nadplanowych.

Załoga fabryki sukna w Jerewanu wykonała plan roczny na dwa tygodnie przed upływem terminu, wskazanego w zobowiązaniu podjętym przez załogę. W fabryce produkującej się 97,3 proc. tkanin pierwszego gatunku. Z zaoszczędzonego surowca wyprodukowano towarów na sumę 2 milionów rubli.

Ponad 125 przedsiębiorstw kłajskich wykonało już zadania pięcioletnie. Stachanowcy fabryki „Toetze-

lektropribor”, Szelomiński i Janik wykonują po trzy normy dziennie; każdy z nich wykonał już od początku pięcioletki po 14 norm rocznych. Załoga kłajskich warsztatów kolejowych im. Andrejewa wykonała przedterminowo roczny plan remontowy, zaoszczędziła od początku roku 5 tys. ton węgla oraz przysporzyła państwu 1,5 miliona rubli oszczędności ponadplanowych.

O „szewskim — poniedziałku” i innych formach łazikowania

Już każdy z nas rozumie, że ustawa o reformie systemu pieniężnego ma doniosłe znaczenie dla dalszego rozwoju dobrobytu w naszym kraju, dla pomyślnego rozwoju Polski Ludowej i dla dalszej owocnej walki o pokój.

Nie dziwnego, że ustawa przyczynia się do wszechstronnego wzrostu świadomości klasowej mas pracujących i znajduje swój pozytywny wyraz na tak ważnym odcinku, jakim jest socjalistyczna dyscyplina pracy. Robotnicy coraz lepiej rozumieją konieczność stałego jej wzmacniania i aktywnej walki z wszelkiego rodzaju łazikowaniem.

I dlatego wprowadzenie w życie historycznej uchwały Sejmu i Rządu towarzyszyć będzie dalsza nieustępliwa walka o dyscyplinę pracy i dalsza poprawa w tej dziedzinie.

Załogi fabryczne, które podejmując Czyn Październikowy zmo bilizowały się do zwiększonych wysiłków nie ścierpią, ażeby ktokolwiek zrywał plany i zobowiązania zakładu pracy urządzając sobie „szewski poniedziałek” w dzień poświęcony, lub łazikując w inny sposób.

Administracje fabryczne i organizacje zawodowe również wyciągną ostre konsekwencje w stosunku do osób łamiących dyscyplinę pracy i działających tym samym na szkodę ogółu.

Powszechny wzrost świadomości z jednej strony i gotowość energicznej reakcji ze strony srodowiska i kierowników zakładów pracy z drugiej skłonią niewątpliwie opiekunów i łazików do porzucenia swego niechlujnego stosunku do pracy, a w pierwszym rzędzie do stawiania się do pracy w dni poświęcone.

Tysiące ton stali i węgla ponad plan Wspaniały Czyn Październikowy hutników i górników

WARSZAWA (PAP). — Ludzie pracy w całym kraju, głęboko przepełnieni świadomością, że wzmagając produkcję — pracują skutecznie dla pokoju, dla dobra

całej ludzkości, przyspieszają wykonanie zobowiązań październikowych. Szczególne sukcesy odnoszą hutnicy i górnicy, którzy mel

dują o tysiącach ton ponadplanowej produkcji.

Załoga wielkich pieców huty „POKÓJ” zameldowała w dniu 29. bm. o pełnym zrealizowaniu swego drugiego zobowiązania, podjętego w dniu 10 października. Robotnicy huty „Pokój” wyprodukowali łączną już 3.549 ton stali ponad plan.

Dnia 30 października załoga huty „SZCZECIN” zameldowała o przedterminowym zrealizowaniu zobowiązań październikowych, co dało ponad plan 1000 ton surowki. Jednocześnie załoga huty „Szczecin” przedterminowo wykonała miesięczny plan produkcji. Hutnicy szczecińscy, wyrażając swe przywiązanie i uczucie głębokiej miłości do Związku Radzieckiego, podjęli nowe zobowiązania, postanawiając dać w listopadzie br. dodatkowo 300 ton surowki ponad plan.

O całkowitym wykonaniu podjętych zobowiązań produkcyjnych zameldowali również robotnicy jednego z działów huty „BATORY”, którzy dali 200 ton stali ponad plan, inny z działów tej huty dał już 165 ton ponadplanowej produkcji.

W hucie „KOŚCIUSZKO”, gdzie załoga wielkich pieców, wykonując zobowiązanie 11 dni przed terminem, uzyskała 21,840 ton surowki ponad plan, inne działy wykonały średnio około 75 proc. zobowiązań.

Wśród górników szczególne sukcesy uzyskują przodownicy pracy w kopalni „POLSKA”. Inicjator długookresowego współzawodnictwa „bohaterki górnik” — Wiktor Markiewka wyrabia średnio 275 proc. nowej normy, zachęcając swym przykładem innych ludzi.

Rada Społeczno-Gospodarcza ONZ zmusiła Departament Stanu do wydania wizy wjazdowej do USA — przedstawicielowi Światowej Federacji Zw. Zaw.

NOWY JORK (PAP). — Światowa Federacja Związków Zawodowych jest jedną z organizacji ponad państwowych, z którą Rada Społeczno-Gospodarcza ONZ obowiązana jest przeprowadzać konsultacje w sprawach, wchodzących w zakres jej kompetencji. Jak wiadomo władze amerykańskie odmówiły przedstawicielowi SFZZ — Fischero- wi — wizy na wjazd do USA, by mógł wziąć udział w pracach Rady Społeczno-Gospodarczej.

Przedstawiciele ZSRR i Polski podnieśli w Radzie sprawę tego jawnego naruszenia przez rząd USA zobowiązań, wypływających z porozumienia między ONZ i USA z 1947 roku. Porozumienie to gwarantuje przedstawicielom organizacji nadpaństwowych, związanych z ONZ, wjazd do Stanów Zjednoczonych.

Rada Społeczno-Gospodarcza, mimo sprzeciwu przedstawicieli USA i Wielkiej Brytanii, wstawiła na porządek obrad Rady punkt, dotyczący niewypuszczenia Fischera do USA. Większość delegatów Rady wypowiedziała się przeciwko metodzie władz USA, wskazując na bezprawność ich postępowania. Na ostatnim posiedzeniu Rady jej przedstawiciele zakomunikowali, że rząd

Stanów Zjednoczonych wyraził zgodę na udzielenie wizy przedstawicielowi SFZZ i że niezbędne polecenia zostały wysłane do Ambasady USA w Paryżu.

NIEJAWNE POSIEDZENIE RADY BEZPIECZEŃSTWA NOWY JORK (PAP).

W dniu 30 października odbyło się niejawnie posiedzenie Rady Bezpieczeństwa, zwanym celem przedyskutowania sprawy kandydatury nowego sekretarza generalnego ONZ. Po zakończeniu posiedzenia, przew. Rady Austin doręczył prasie komunikat, zawierający treść pisma, skierowanego przez Radę Bezpieczeństwa do przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego — Entezama.

W piśmie tym Rada Bezpieczeństwa zawiadamia przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego, że na niejawnym posiedzeniu Rady odbyło się głosowanie nad propozycją radziecką, by Rada Bezpieczeństwa zwróciła się do Zgromadzenia Ogólnego z prośbą o odroczenie przez Zgromadzenie Ogólne punktu porządku dziennego, dotyczącego wyboru nowego sekretarza generalnego. Podczas głosowania nie osiągnięto zgody.

WARSZAWA (PAP). — W szóstym dniu rozprawy przeciwko organizatorom tzw. „ośrodka mobilizacji cyjnego okręgu wileńskiego AK” sąd udzielił głosu oskarżycielowi publicznemu prof. Rychlikowi, który zażądał dla oskarżonych: Olechnowicza, Borowskiego, Szendzielarza (Łupaszko) i Minkiewicza — kary śmierci, a dla oskarżonych Lidli Lwow i Wandy Minkiewicz kary dożywotniego więzienia.

Prokurator stwierdził na wstępie, że oskarżeni są typowymi przedstawicielami reakcji polskiej, która wspólnie z interesami klasowych łaczących z hitleryzmem. Przewód sądu wykażal nie tylko haniebną rolę kierownictwa wileńskiego okręgu AK współpracującego z niemiecką „Abwehra” i gestapo — w mordowaniu partyzantów radzieckich i polskich działaczy demokratycznych oraz w dywersyjnej i szpiegowskiej robocie przeciwko Związkowi Radzieckiemu — ale ujawnił również, że w imię klasowych interesów wspólny język znaleźli hitlerowcy, angielski wywiad i ośrodki kierownicze Armii Krajowej.

Proces dostarczył bowiem niezbitych dowodów, że haniebny sojusz wileńskiej komendy AK z Wehrmachem i gestapo nawiązany został pod auspicjami i bezpośrednią kontrolą brytyjskiego wywiadu.

Omawiając przepięknie działalność oskarżonych w okresie okupacji, prokurator stwierdza, że Borowski, przedwojenny „dwojkarz” kontynuował swoją działalność wstępując do komórki wywiadowczej AK, która w imię interesów imperializmu anglo-amerykańskiego prowadziła dywersyjną i szpiegowską robo-

Dla wrogów Polski Ludowej nie ma pobłażania! Prokurator żąda kary śmierci dla krwawych najmitów imperializmu

Przemówienia stron w procesie organizatorów „ośrodka mobilizacyjnego okręgu wileńskiego AK”

te przeciwko Związkowi Radzieckiemu i polskiemu działaczom demokratycznym, podporządkowując się hitlerowskiej „Abwehrstelle”. Nawiazanie współpracy z hitlerowcami było osobistą „zasługą” Borowskiego, który dla siebie i swojej grupy uzyskał broń i dokumenty od hitlerowców i często przeprowadzał swe zbrodnie akcje pod ochroną hitlerowskich siepaczy.

Oskarżony Olechnowicz — ciągnął dalej prokurator — przedwojenny oficer sanacyjny, pełen nienawiści do Zw. Radzieckiego i postępowego ruchu wyzwolenczego, przy stał w okresie okupacji do czynnej walki przeciwko partyzantom radzieckim. M. in. wydał on podległej sobie brygadzie rozkaz zaatakowania partyzantów radzieckich w Puszczy Rudnickiej. Równocześnie pośredniczył w pertraktacjach pomiędzy „Abwehrstelle” a utrzymującym stały kontakt z Londynem — komendantem wileńskiego okręgu AK gen. „Wilkiem” — Krzyżanowskim i oficerem brytyjskiego wywiadu Robertsem.

Charakteryzując z kolei działalność okupacyjną oskarżonego Szendzielarza („Łupaszko”) prokurator

stwierdza, że trudnił się on wyłącznie mordowaniem partyzantów radzieckich. Większość swych „akcji” uzgadniał Szendzielarz z oficerami hitlerowskimi.

Podobnych przestępstw dopuściła się Lidia Lwow, która w okresie okupacji wchodziła w skład bandy Łupaszko i brała udział w licznych napadach na oddziały radzieckie.

„Jest logiczną konsekwencją uprzedniej drogi zdrady i zaprzęstwa epigonów faszystów — mówił dalej prokurator — że po wyzwoleniu działalność ich skierowana zostaje przeciwko władzom Polski Ludowej, przeciwko Wojsku Polskiemu i zbrańczej z nim sojuszem Armii Radzieckiej. Oskarżeni na zlecenie wywiadu brytyjskiego rozpoczynają działalność szpiegowską i dywersyjną. Na polecenie przebywającego w Londynie gen. Kopańskiego oskarżony Olechnowicz wysłał za granicę raporty wywiadowcze z dziedziny wojskowej, politycznej i gospodarczej. Obok działalności szpiegowskiej Olechnowicz wykonując polecenie gen. Kopańskiego, przygotował je patrol dywersyjny, przeznaczony do dokonywania aktów sabotażowych na wypadek trzeciej wojny światowej.

Z Olechnowiczem współpracuje po wyzwoleniu oskarżony Borowski, werbując agentów do siatki wywiadowczej i zbierając materiały szpiegowskie z dziedziny lotnictwa.

Równocześnie podporządkowany Olechnowiczowi przywódca band leśnych Łupaszko, prowadzi krwawą działalność terrorystyczną, mordując żołnierzy WP i Armii Radzieckiej, działaczy demokratycznych, funkcjonariuszy bezpieczeństwa i MO — napadając na spółdzielnie, zarządy gminne i na chłopów Białostoczczyzny. W skład dywersyjnych band, dowodzonych przez „Łupaszko” — Szendzielarza, wchodził oskarżony: Lucjan Minkiewicz, Lidia Lwow i Wanda Minkiewicz. Towarzysz „Łupaszko” brał on udział w rozlicznych morderstwach i napadach.

Podsumowując czyny oskarżonych prokurator podkreśla, że są to przed stawiciele anglo-amerykańskiej V kolumny, którzy poprzez szpiegostwo, dywersję, dezorganizowanie życia państwowego chcieli wydrzeć nasz kraj na pastwę obcemu imperializmowi. Za dolary przesyłane z ośrodków zagranicznych starali się przyciągnąć grunt pod nową wojnę. „Naród polski — powiedział

Pracownicy handlu! Wypełniajcie skrupulatnie przepisy o reformie systemu pieniężnego!

Sprawiedliwa i słuszna..

Masy pracujące solidaryzują się z doniosłym posunięciem Rządu Robotnicy i chłopi o wielkiej reformie systemu pieniężnego

Wielka reforma naszego systemu pieniężnego porwała za sobą masy pracujące Łodzi i województwa. Za powódź wzmocnienia naszej gospodarki narodowej, oparcia jej na trwałej walucie, mającej pokrycie w złocie, oraz fakt, że kraj nasz zdołał być nowym zwycięzcą w walce o dobrobyt i uczynił dalszy krok naprzód w swym marszu do socjalizmu — to stał przyjęty przez robotników z uznaniem i głębokim zrozumieniem.

Ludzie pracy naszego miasta, naszego województwa, manifestują uczucia, które wzbudziła w nich uchwała Sejmu, Rady Ministrów o reformie systemu pieniężnego.

Robotnicy fabryk włókienniczych, metalowych, chłopi mało i średnio rolni w prostych, szczerych słowach, tak jak to sami rozumieją, mówią o korzyściach, które zmiana systemu pieniężnego przynosi masom robotniczym. A zarazem wyrażają dumę i zadowolenie z tego, że wzrasta znaczenie Polski Ludowej na arenie międzynarodowej.

Robotnicy zrozumieli treść reformy

Robotnicy naprawdę głęboko pojęli sens wielkiej reformy. Zrozumieć jej ogromne znaczenie pożyteczne i gospodarcze, potrafili z pomocą potraktować swe osobiste drobne straty materialne, poniesione przy wymianie przez niektórych z nich. Zrozumieli bowiem, że te nie wielkie stosunkowo ubytki bardzo szybko zostaną wyrównane dzięki ograniczeniu paskarstwa i spekulacji, oraz dzięki dalszemu rozwojowi naszej gospodarki socjalistycznej.

Tak właśnie zrozumieli sens doświadczeń przemian robotniczych z ZPW im. Reymonta, tow. Rygielska.

Straciłam wprowadzić trochę pieniędzy przy wymianie, lecz mówię zupełnie szczerze, że nie odczuwam żalu z tego powodu. Wiem, iż te drobne ofiary były niuniknione dla uzdrowienia naszej gospodarki i przetrwania sakwy handlarzy, którzy przecho wywali miliony złotych, przeznaczonych na spekulację. Sama zda je sobie dobrze z tego sprawę i tłumaczę innym, że gdyby nawet ludzie pracy mieli możliwość wymienniania swych oszczędności do mówych bez straty, to wówczas z tej okazji skwapliwie skorzystałby spekulanci i dalej żerowali by na naiwności i dobrej woli innych, co w konsekwencji uniemożliwiłoby osłabienie elementów kapitalistycznych.

Jakże tu się nie cieszyć — po wiada tow. Rosińska — brakarka z ZPW im. Reymonta — gdy z jednej strony widzę na zachodzie głód, bezrobocie, u nas zaś brak jest rąk do pracy, gospodarujemy coraz lepiej i w atmosferze walki o pokój budujemy sobie lepszą przyszłość. O, i teraz. Były pieniądze jeszcze powojenne. Jeszcze nie ustabilizowane. Przyszłość — przeprowadziliśmy reformę. Teraz uzyskaliśmy nowy pieniądź, oparty na złocie.

Właściwego przykrecaenia nauczyłam się od przadek z ZPB im. Hanki Sawickiej. Najlepszy to dowód, że doświadczenia produkcyjnych robotników trzeba i należy rozpowszechniać nie tylko w jednym zakładzie, ale we wszystkich tej samej branży. I oto dzięki pomocy towarzyszek z Zakładów im. Sawickiej zastoso wałmy i w naszej przedalni nowy system przykrecaenia. Nasze instruktorki, nasze przadki uczyły się wspólnie, przez pewien czas pozostawały nawet po pracy, pomagając sobie nawzajem.

Przadki mówią...

Dalsze wypowiedzi przadek wygłoszone na naradzie w redakcji „Głosu Robotniczego”
Helena Ciszewska
Przadka ZPB im. Okrzei.

Systematyczna kontrola wyników konkursu przyczyniłaby się do polepszenia jakości produkcji

Właśnie dzięki tej współpracy konkurs przebiegał u nas doskonale. Pomogła nam rada zakładowa, pomogła nasza organizacja partyjna. Osiem razy kontrolowano wyniki pracy przadek. Na zebraniach sądu konkursowego zawsze radzono nad tym, kogo jeszcze trzeba doszkolić, komu pomóc. Na salach umieszczono tablice, obrazujące dobre i złe przykrecaenia. Oto dlaczego podniosła się u nas jakość przędzy.

Maria Klimczak

Przadka z ZPB im. Marchlewskiego.

Zwiększyć pomoc ze strony majstrów

— poprawić styl pracy instruktorek

Praca w naszej przedalni nie przebiega tak, jak należy. Najwięcej kłopotu przysparzają nam zrywki. Szczególnie męczą się z nimi młode, nie dość wykwalifikowane przadki. Trzeba przyznać, że nie korzystają one z odpowiedniej pomocy ani ze strony majstrów, ani instruktorek. Bo, posłuchajcie tylko, w jaki sposób pracują u nas instruktorki? Podejdzie jedna z drugą do maszyny, powie słówko i zaraz potem śpieszy do innej przadki, pozostawiając jej poprzedniczkę, jak to się mówi: „na łasce losu”.

Zyskuję na tym, że spekulanci tracą

Nowa reforma pieniężna staje wyraźnie w obronie interesów mas pracujących. Przewiduje ona wyrównanie dla wszystkich ludzi pracy, którzy na kilka dni przed reformą otrzymali zaliczki lub wypłaty, ustała pełna honorowanie sum. Wpłacanych w zakładach pracy na węgiel, kartofle itp.

Wpłaciłem pewną sumę na węgiel — stwierdza tow. Kamiński — snowacz z ZPJK im. T. Ajzena. — Czesć węgla już otrzy małem. Wiem, że ustawa zapewnia mi pełną wartość pozostałej sumy. 26 października otrzymałem 6 tys. zaliczki. Dziś wymieniłem część tej sumy w stosunku 1 zł. za 100, jutro otrzymam wyrównanie za tę część w stosunku 2 zł. za 100. Nie tracę. Przeciwnie — zyskuję. Zyskuję na tym, że tracą tysiące spekulantów, że tracą znaczne części swych nieczystym sposobem zdobytych kapitałów, że stopiona za stała broń, która dotychczas prze ciwko nam walczyła.

Ogromna większość klasy robotniczej niczego nie straciła na wymianie. Był przeciwnie akurat koniec miesiąca, czas, w którym wyczerpują się fundusze. A jest wielu takich, co nawet zyskali. To ci, którzy wydatkowali otrzymane przed końcem miesiąca zaliczki, a teraz mimo to otrzymują wyrównanie. Oto, co mówi na ten temat ob. Waleria Sroka, robotnica oddziału przygotowawczego przedalni cienkoprzędnej ZPB im. Stalina.

Otrzymałam zaliczkę, wydatkowałam na zapasy zimowe. Na życie została pensja meza. Nie miałam więc ani grosza do wymiany, nie straciłam, a mimo to otrzymałam wyrównanie w sumie 31 zł. — Ja w podobny sposób zyskałam 47 zł. — włącza się do rozmowy ob. Nowak, pracownik tych samych zakładów.

Co mówią kobiety?

Po gospodarsku podeszły od razu do nowej reformy kobiety pracujące. Tow. Helena Witezak, cerowaczka z ZPJK im. Ajzena, z olówkiem w ręku obliczyła już sobie swe dzienne i miesięczne wydatki. Stwierdza, że budżet, oparty na złotych i groszach, a nie na tysiącach, jak dotychczas, jest wyrazem spokojnej zrównoważonej, opartej na solidnych podstawach gospodarki.

Widzę, jak dokładnie i sumiennie przeliczone zostały na nowe pieniądze ceny wszystkich artykułów spożywczych i innych towarów. Ceny, prócz wódki, pozostały bez zmian. A fakt podwyższenia wódki wiemy z największym zadowoleniem.

Tow. Michałak, robotnica tychże zakładów, zwraca uwagę w związku z nową reformą na zagadnienie dyscypliny pracy. Stwierdza, że nowa

reforma obowiązuje — wszystkich do jeszcze wydatniejszej, jeszcze owocniejszej pracy, niż dotychczas.

Rząd — stwierdza tow. Michałak — czyni wszystko, aby dźwigać nasze życie, i podnosi stopę życiową mas pracujących. My powinniśmy ze swej strony zlikwidować raz na zawsze lażikostwo we wszelkiej jego postaci. Powinniśmy pogłębić w sobie socjalistyczny stosunek do pracy. My, robotnicy świadomi wielkich wydarzeń, będziemy pietenować wszelkie próby podrywania socjalistycznej dyscypliny pracy.

Chłopi solidaryzują się z uchwałą Rządu

Mało i średniorolni chłopi również zrozumieli głęboki sens wydarzeń. Ob. Franciszek Różycki, właściciel cztero-hektarowej gospodarki z gromady Charbacie Górne, pow. łódzkiego, stwierdza:

Słuszną i sprawiedliwą jest reforma walutowa. Dobrze się stało, że bogacie włoścacy stracą część pieniędzy, które zagrabili nam, mało i średniorolnym chłopom. Pieniądże te w tej czy innej postaci wrócą właśnie do nas.

Jak agitator partyjny spełnia swe zadanie

Tow. Gabrysiak z ZPB im. Harnama wyjaśnia znaczenie zmiany systemu pieniężnego



Tow. Stanisław Gabrysiak wyjaśnia towarzyszom pracy znaczenie uchwały Rady Ministrów

Gdy tow. Stanisław Gabrysiak, agitator partyjny z ZPB im. Harnama, dowiedział się o wprowadzeniu nowego systemu pieniężnego, od razu zrozumiał, jak poważne stanęły przed nim zadania. Totęż w poniedziałek udał się do domu do pracy już o trzy godziny wcześniej. Po drodze kupił gazetę, a w portierni dokładnie zaznajomił się z jej treścią.

Robotnicy powitali z radością przyjeździe tow. Gabrysiaka. Dobrze znali go już z tego, że zawsze potrafił im wszystko wytłumaczyć jasno i dokładnie. A teraz mieli doń również wiele pytań.

Tow. Gabrysiak już wkrótce przekonał się jak słusznie postąpił, że przybył wcześniej do fabryki.

Przedownik pracy, ob. Paluszkiwicz, zwierył się tow. Gabrysiakowi ze swej troski.

Posiadam na swej książeczce oszczędnościowej PKO kilkanaście tysięcy złotych. Zona gdzieś tam słyszała, że otrzymam teraz za każde 100 złotych starych po jednym nowym złotym. Straciłbym więc sporo ze swych oszczędności, ułokowanych w PKO.

Tow. Gabrysiak w odpowiedzi wyjął gazetę z kieszeni i rzekł: — Zaraz wam przeczytam punkt uchwały w sprawie oszczędności, złożonych w PKO. Słuchajcie tylko uważnie.

„Oszczędności ludności pracującej, złożone w kasach oszczędności, przeliczone zostają w takim samym stosunku, jak ceny oraz płace, a więc pozostają nieuszczerplone”.

— A więc widzicie — ciągnął dalej tow. Gabrysiak — że suma waszych oszczędności będzie przeliczona w stosunku 100 złotych dawnych równe 3 nowym złotym. Nie za tem nie tracicie na wymianie pieniędzy dzy. Przypuśćmy, że posiadacie na swej książeczce oszczędnościowej 20.000 złotych. Po przeliczeniu na nowe pieniądze będziecie mieć 600 złotych.

— Tak, teraz już wiem, że nie stracie ani grosza ze swych oszczędności — odpowiedział ob. Paluszkiwicz. — Dobrze, ale kto wobec tego poniesie straty na reformie pieniężnej? — Pytaście, kto? Zaraz wam coś przeczytam.

„Sila nabywca sum, które mają

szek kieszeni — do kieszeni mało i średniorolnych chłopów.

— Teraz dotychczas doskonale, że my, dotychczas wyzyskiwani przez bogacza jesteśmy przedmiotem zainteresowania i szczególnej opieki ze strony naszego Rządu Ludowego. Sprawiedliwość stała się zadość. My tracimy niewiele i to tylko niektórzy spośród nas. Zresztą odbijamy to sobie przy spłacaniu długów kulakom. Szereg innych udogodnień jak np. wpłacanie starymi pieniędzmi za podatek gruntowy i FOR-u do dnia 5 listopada itp., ułatwia znacznie nasze położenie i wzmacnia naszą pozycję wobec bogacza. Nie dziwnego, że chłopi mało i średniorolni witają ustawę z zadowoleniem i pełnym zrozumieniem — mówi ob. Grała z kolonii Pruska pow. Skierniewice.

Podobnych wypowiedzi można by przytaczać bez liku. I dlatego widać, że wielka reforma systemu pieniężnego święci dziś swój wielki triumf. Stała się rzeczywistością tym czym miała się stać: wyrazem wzrastającego pocięgi naszego kraju i dowodem pogłębiającej się świadomości mas pracujących Polski Ludowej.

W. Chajt

palacz ZPW im. Wiosny Ludów

W czwartek i piątek pracuję wyłącznie na zaoszczędzonym węglu



Tow. W. CHAJT

Z ogromnym zainteresowaniem śledziłem, jak świat pracy Łodzi i całej Polski podejmował zobowiązania w celu uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Pokoju. Gdy czytałem gazety i słuchałem radia, byłem pełen uznania dla tych wszystkich, którzy w sposób godny robotnika — nowymi osiągnięciami produkcyjnymi — postanowili wyrazić swe uczucia miłości i przywiązania dla Związku Radzieckiego, któremu zawdzięczamy dwukrotnie wolność. Jednocześnie zastanawiałem się, w jaki sposób, ja sam, mógłbym uczcić tę Wielką Rocznicę.

Rozejrzałem się po swej kotłowni. Jestem palaczem w Zakładach Przemysłu Węlnianego im. Wiosny Ludów. Gdy czytałem w gazetach o systemie oszczędnościowym radzieckiej przodownicy pracy — tow. Lidii Korałnikowej — pomyślałem sobie: „czy nie udało by się mi zaoszczędzić spalającego przeze mnie węgla, wykonując swe obowiązki lepiej i staranniej”.

Początkowo nie wiedziałem, jak to osiągnąć. Zaczęłem jednak robić różne próby. Zrazu nie widziałem żadnych rezultatów. Nie zniechęcałem się jednak, postanowiłem bowiem za wszelką cenę dopiąć swego. Zastanawiałem się coraz głębiej

nad sposobem swej pracy i nad tym, jak się odbywa spalanie węgla pod kotłem. Dzięki temu pracowałem uważniej i wyciągałem jednocześnie pierwsze wnioski. Zwracałem też uwagę na to, ile każdego dnia spalam węgla.

Zaobserwowałem, że węgiel lepię się spala, gdy zaszuwa do kotła mina jest uchylona do połowy. Rozrzuciłem węgiel równomiernie po palenisku, aby spaliła się najmniejsza nawet grudka. Bacznie doglądałem kotła, aby para nie ulatniała się niepotrzebnie przez zawory bezpieczeństwa. Pracując w ten sposób, spostrzegłem, że z każdym dniem spalam coraz mniej węgla. Teraz już wiedziałem, co mam dalej robić. Gdy załoga naszych zakładów zebrała się, aby podjąć zobowiązania na czesć 33 rocznicy Rewolucji Październikowej, wystąpiłem również i ja. Zobowiązałem się zaoszczędzić każdego dnia po 500 kg. węgla. Wezwałem też u siebie palaczy do współzawodnictwa.

Za moim przykładem poszli wkrótce dwaj inni palacze zmianowi z naszej kotłowni — tow. tow. Moryc i Kwieciański. Każdy z nas oszczędza teraz po 500 kg. węgla w czasie zmiany, łącznie więc oszczędzamy półtorej tony na dobę. Kierownik naszego oddziału, tow. Jedrzejewski, obliczył ostatnio, że w ten sposób przysporzymy naszym zakładom około 10 tysięcy złotych rocznie.

Do zaoszczędzenia węgla przystąpiłem 4 października br. Zaoszczędziłem już do dnia dzisiejszego około 14 ton węgla. OBECNIE W CIĄGU DWÓCH DNI: 2 i 3 LISTOPADA BĘDĄ PRACOWAŁ WYŁĄCZNIE NA ZAOSZCZĘDZONYM WĘGLU. Specjalna komisja, w skład której wchodzi przedstawiciel kierownictwa zakładów, organizacji partyjnej i rady zakładowej, wyda opinię o mojej pracy i o wynikach oszczędzania.

Trudno mi obliczyć, ile państwo nasze zaoszczędziłoby, gdyby do współzawodnictwa oszczędnościowego w kotłowniach przystąpili wszyscy palacze w całej Polsce, zwłaszcza, że wielu z nich na pewno jest w stanie opracować jeszcze lepsze metody pracy i usprawnienia. Ale jestem przekonany, że byłaby to suma ogromna i że w tym naszym ruchu współzawodnictwa nie zabraknie wkrótce ani jednego palacza.

— Ano, dostabym może jeszcze jakiegoś 9 tysięcy złotych.

— Uważajcie więc. Za każdy tydzień złotych dostaniecie w czasie wypłaty po 30 nowych złotych, a więc 9 tysięcy złotych — wypadnie 270 nowych złotych. Zgadza się, prawda? — Teraz otrzymacie właśnie 270 złotych. Widzicie zatem, że robotnicy nie poniosą żadnych strat na swych zarobkach. Weźcie obówek i liczcie sami, czy to w stosunku do cen butów, tkanin, cukru, mięsa, czy też innego jakiego artykułu. Zo baczyście, że zawsze układ plac i cen jest ten sam!

Upływa parę minut. Ob. Pastusiak liczy, przelicza swój zarobek na różne artykuły. Wychodzi mu zawsze to samo, o czym właśnie mówił mu tow. Gabrysiak — układ cen i plac pozostał bez zmian.

Zadowolony i przekonany oświadcza: — Tak, teraz wiem, w jaki sposób została przeprowadzona wymiana na pieniądze. Dobrze, że pójdę zaraz do domu, to przedzej będę mógł żonie wszystko wytłumaczyć!

Tego dnia agitator tow. Gabrysiak rzeczywiście miał wiele roboty. Przed rozpoczęciem pracy i długo jeszcze po jej zakończeniu, stał ktoś do niego przychodził i zadawał pytania. Tow. Gabrysiak cierpliwie tłumaczył robotnikom i robotnikom, swym towarzyszom pracy, pisał i liczył, tak długo, póki każdego nie przekonał o pożytku i doniosłości Uchwały Rady Ministrów.

Tow. Gabrysiak pozostał w fabryce aż do wieczora. Pragnął, aby na jego sall nie było nikogo, kto nie zrozumiałby treści reformy pieniężnej. Totęż, kiedy wracał do domu, był zadowolony z siebie. Spełnił należyte swój obowiązek agitatora partyjnego. (M. K.)

Nasi korespondenci piszą

Ładna gospodarka!

Jak dowiedzieliśmy się ze sprawozdania, złożonego na ostatnim zebraniu podstawowej organizacji partyjnej przy Centrali Handl. Ceramiki, sprawozdania z działalności oddziału inwestycyjno-budowlanego, w roku 1948 sprostaważono z Pomorza Zach. do naszej Hurtowni w przybocznicowy. Barak ten został jednak wykorzystany, gdyż nie uzyskano potrzebnego placu na jego rozstawienie. Jak wynika dalej ze sprawozdania, w czerwcu br. polecono, nie wiadomo czyją decyzją, przestać ów barak z Piotrkowa do naszej hurtowni — w Gdańsku. Dopiero tam stwierdzono, że barak nie nadaje się do użytku. Nie został więc rozstawiony, ani też odpowiednio zabezpieczony i ulega dalszemu niszczeniu.

Warto dodać, że załadowanie baruku w Piotrkowie na wagon kosztowało około 37 tys. zł. nie licząc kosztów transportu kolejowego i rozładunku. Przyniosło to dużych kilkadziesiąt tysięcy złotych kosztów.

Jeśli wartość baruku wynosiła przedtem ponad 400 tys. zł. dziś przedstawia on jedynie cenę drzewa opałowego.

Dziwnie się to wydaje, że w okresie, kiedy załogi naszej Centrali oraz jednostek terenowych dokładają starań dla możliwego zwiększenia oszczędności i podejmują zobowiązania wyłożonej pracy, równocześnie zarządza się zbędne przesyłki, doprowadzając do marnowania dobra ogólnego.

Jerzy Koch, Centrala Handlowa Ceramiki.

Wstępujemy w szeregi Ligi Przyjaciół Żołnierza

Kilka dni temu w szeregach wpełnionej świetlicy ZPW im. „Wiosna Ludów” odbyła się w obecności przedstawicieli Centr. Szkoły Polit. - Wychowawczej Wojska Polskiego „masówka”, mająca na celu zawiązanie koła Ligi Przyjaciół Żołnierza. Na zebraniu powołano tymczas

owego zarząd, którego zadaniem będzie propagowanie pięknych zadań tej organizacji i pozyskiwanie nowych członków, których liczba do tej pory wynosi w naszych zakładach 100.

J. Olkusz ZPW im. „Wiosna Ludów”.



JÓZEF STALIN

Fotografia z r. 1900.

„Radziecy ludzie są zdania, że każdy naród, duży czy mały, posiada swoje jakościowe właściwości, swoją specyfikę, którą posiada tylko ten naród i której nie posiada inny. Te właściwości są tym wkładem, który każdy naród wnosi do ogólnej skarbnicy kultury światowej, uzupełnia ją i wzbogaca.“ Stalin

S. Kryłow

Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna wyzwoliła twórcze siły narodu

Wielka Rewolucja Październikowa zlikwidowała w ZSRR prywatną własność narzędzi i środków produkcji, na zawsze usunęła możliwość wyzysku człowieka przez człowieka. Rozpoczęła się największa w dziejach ludzkości przemiana: zastąpienie pracy niewolniczej pracą wolną, pracą dla siebie. „Po raz pierwszy po stuleciach pracy na kogoś — pisał Lenin — pracy pod przymusem na wyzyskiwaczy, stworzona zostaje możliwość pracy na samego siebie i to pracy, opierającej się na wszystkich zdobyciach najnowszej techniki i kultury.“

„Wielka Rewolucja Październikowa zapoczątkowała nową erę w dziejach ludzkości.“

„Zapoczątkowane przez władzę radziecką dzieło może być posunięte naprzód jedynie wówczas, gdy zamiast setek kobiet wezmą w nim udział miliony i miliony kobiet. Wówczas dzieło budownictwa socjalistycznego — jesteśmy tego pewni — będzie utrwalone.“ Lenin

Rewolucja Październikowa wyzwoliła olbrzymie siły twórcze narodu, które przez całe stulecie kępowały i dawały ustrój wyzyskiwaczy. Miliony ludzi skazanych w warunkach ustraju kapitalistycznego na wyczerpującą, zabójczą pracę, bądź też na niedolę bezrobocia, zaczęli brać udział w rządach w wielostronnej działalności społecznej.

Partia bolszewicka zdołała wznieść w sercach milionów ludzi pracę zapał dla wielkiej sprawy budownictwa socjalistycznego. Robotnicy, pracujące chłopstwo, inteligencja stanęła do walki o zbudowanie socjalizmu. Łamiąc opór wroga wewnętrznego, odnosząc zwycięstwo nad wrogiem zewnętrznym, naród

1) W. Lenin. Dzieła wybrane. Wyd. „Książka i Wiedza“ 1949 r. T. II, str. 289.

radziecki w niebywale krótkim czasie przeobraził kraj w wielkie mocarstwo przemysłowe.

Związek Radziecki dokonał olbrzymiego skoku od zacofania do postępu. Jakaż to siła zdołała w tak krótkim okresie historycznym zlikwidować odwieczne zacofanie Rosji, przeobrazić oblicze olbrzymiego kraju na socjalistyczny ład? Odpowiadając na to pytanie, towarzysze Stalin oświadczył w referacie o wynikach pierwszej pięciolatki: „Jest to, przede wszystkim, aktywność i poświęcenie, entuzjazm i inicjatywa wielomilionowych mas robotników i kolchoźników, które wraz z siłami inżyniersko-technicznymi rozwinięły kolosalną energię w sferze wspólnowładnictwa socjalistycznego i przodownictwa. Nie ulega wątpliwości, że bez tej aktywności i tego poświęcenia nie moglibyśmy dopiąć celu, nie moglibyśmy posunąć się naprzód ani o krok.

Po drugie, jest to mocne kierownictwo partii i rządu, które wzywało masy do kroczenia naprzód i przewidywało wszelkiego rodzaju trudności na drodze do celu. Są to wreszcie szczególne zalety i wysoce radzieckiego systemu gospodarczego, kryjącego w sobie kolosalne możliwości niezbędne do pokonania wszelkiego rodzaju trudności.“

W okresie Wielkiej Wojny Narodowej ujawniły się w całej pełni szlachetne cechy człowieka radzieckiego, zrodzone przez socjalizm, przez radziecki ustrój społeczny i państwowy. „Do zwycięstwa nad faszystowskim narodem radziecki szybko odbudował z ruin i zgłiszcz fabryki, szkoły i gmachy mieszkalne, obecnie zaś realizuje z powodzeniem wspaniałe plany powojennej pięciolatki.

Przyjęte niedawno przez rząd — z inicjatywy towarzysza Stalina — uchwały o budowie olbrzymich elektrowni wodnych i kanałów wyewoluowały nową falę energii twórczej wśród narodów ZSRR.

Podobnie jak w okresie pierwszej pięciolatki stalnowskiej, tak i obecnie siła napędowa pracy ludzi radzieckich jest współwładnictwem socjalistycznym, które objęło ponad 90 proc. ogółu robotników, inżynierów, techników i urzędników, przestającą się w potężny ruch ogólnonarodowy. Wyzwolony spod jarzma ucisku kapitalistycznego robotnik radziecki — to świadomy uczestnik procesów produkcyjnych, który łączy w swej pracy elementy pracy fizycznej z elementami twórczej pracy umysłowej, który — w toku realizacji planu produkcyjnego — wykonuje jednocześnie pra-

cę doświadczalną, a często badawczą. Wynalazczość i racjonalizatorstwo przybrały w ZSRR charakter masowy. Podczas gdy w r. 1913 w Rosji carskiej wpłynęło do opatentowania około 5 tys. wynalazków, to w r. 1949 w przedsiębiorstwach przemysłowych i transportowych ZSRR zarejestrowano 450 tys. wynalazków i wniosków racjonalizatorskich.

Szczególną cechą ruchu stachanowskiego ostatnich lat jest coraz większe różniczkowanie jego form. W całym kraju radzieckim szeroki rozgłos zyskał A. Czulkich, pomocnik majstra kombinatu krasnochołmskiego, inicjator ruchu o najwyższą jakość produkcji; włóknianki fabryki Kupawinskiej — M. Rożniewa i D. Kononienko — toczą walkę na dwóch frontach: o najwyższą jakość produkcji oraz o oszczędzanie surowców i materiałów; brygadziśka fabryki „Paryska Komuna“ Lidia Korabielnikowa zainicjowała walkę o kompleksowe oszczędzanie. Nowe metody popularyzacji pracy stachanowskiej opracował ostatnio inż. Kowalew.

Partia bolszewicka, rząd radziecki stworzyły wszelkie warunki wszechstronnego rozwoju ludzi radzieckich. Rozwój ten następuje w toku pracy produkcyjnej i społecznej, w procesie szkolenia zawodowego i ideologicznego. Wielka Rewolucja Październikowa sprawiła, że oświata szerokich mas pracujących stała się sprawą o znaczeniu państwowym. Na XVIII Zjeździe WKP(b) towarzysze Stalin mówili:

„My chcemy zrobić ze wszystkich robotników i wszystkich chłopów ludzi kulturalnych i wykształconych i z czasem uczynimy to.“

To olbrzymie zadanie historyczne znajduje się w toku pomyślnej realizacji. W Związku Radzieckim realizuje się obecnie powszechne obowiązkowe nauczanie w ramach szkoły 7-letniej zarówno w mieście, jak i na wsi. W r. 1950 do szkół początkowych i średnich oraz liceów technicznych uczęszcza 37,9 miliona uczniów. Szkoły te zatrudniają łącznie 1,250 tys. nauczycieli. Na wyższych uczelniach studiuje 1,194 tys. studentów.

Masowa akcja szkolenia kadry wykwalifikowanych pracowników przybrała na terenie ZSRR niebywałe w dziejach, nie do pomyślenia w warunkach kapitalistycznych, rozmiary. Szkoleniem kadry dla przemysłu i transportu zajmuje się przede wszystkim olbrzymia sieć szkół rzemieślniczych i kolejowych oraz szkół fabrycznych w ramach utworzonego z inicjatywy towarzysza Stalina, państwowego systemu

3) J. Stalin. Zagadnienia leninizmu. Str. 608.

rezerwy pracy. W okresie powojennej pięciolatki w szkołach tych wyszkolił się 4,5 miliona wykwalifikowanych robotników. Jednocześnie przeszli się technicznie 7,7 miliona robotników, a 13,9 miliona robotników podwyższy swe kwalifikacje, nie przerywając pracy produkcyjnej, w drodze szkolenia indywidualnego i szkolenia brygad na terenie fabryk.

Rosną kadry inteligencji radzieckiej. Podczas gdy przed wojną liczba specjalistów z wyższym wykształceniem wynosiła w kraju około półtora miliona, (15 razy więcej niż w Rosji carskiej!) to już w końcu powojennej pięciolatki kraj radziecki liczyć będzie około 2 i pół miliona specjalistów z wyższym wykształceniem. Liczebność radzieckiej inteligencji technicznej wzrosła m. in. w wyniku wysuwania na kierownicze stanowiska gospodarze i technicy z szeregu pracowników — stachanowców, których poziom kulturalno-techniczny dorównuje poziomowi personelu inżyniersko-technicznego.

Nauka, pogłębianie wiedzy, podnoszenie kwalifikacji stało się pierwszą potrzebą człowieka radzieckiego. Kraj socjalizmu przekształcił się w ogólnonarodowy uniwersytet, w którym co trzeci człowiek uczy się.

Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna podniosła naukę na niebywałe dotąd wyżyny. Nauka, która przed rewolucją była na rzedem klas wyzyskujących, służy obecnie narodom, służy dziełu budowy komunizmu.

Krocząc stale naprzód, nauka radziecka czerpie swe siły ze ścisłej więzi z życiem, kontroluje i sprawdza swe wnioski i tezy w praktyce gospodarki narodowej. Jedynie ustrój radziecki mógł przynieść tak znamienne zjawisko, jak współpraca nauki z praktyką. Do postępu nauki w ZSRR przyczyniają się nie tylko specjaliści — naukowcy, lecz cały naród, miliony nowatorów — stachanowców i kolchoźników — młodziurini.

Również i dawniej wśród ludu rodu były tysiące talentów, jednakże możliwość rozwoju miały jedynie jednostki. Obecnie miliony prostych ludzi radzieckich mają dostęp do nieprzebranych skarbow kultury, co znajduje m. in. odzwierciedlenie we wspaniałym rozkwicie ludowej twórczości artystycznej.

Same tylko instytucje kulturalne, istniejące przy związkach zawodowych, liczą obecnie 102 tysiące amatorskich kół artystycznych i świetlicy wiejskich, do których należy ponad 1,600 tysięcy osób. Miliony ludzi radzieckich biorą udział w kolchozowych i szkolnych kolach amatorskich.

Nowi ludzie zasiliли kadry pisarzy i artystów radzieckich, wielu robotników i kolchoźników napisało książki, w których dzieli się swymi doświadczeniami; wielu utalentowanych robotników i chłopów występuje z powodzeniem na scenach teatrów związkowych, wielu tworzy wartościowe dzieła sztuki.

Są to zjawiska zupełnie nowe w dziejach ludzkości, zjawiska, które stały się możliwe dzięki wielkiej pracy, jakiej dokonała po rewolucji partia bolszewicka, władza radziecka. Bezgraniczne są możliwości ludzi radzieckich na polu wolnej pracy twórczej. Zaszczytny tytuł budowniczego komunizmu stanowi dla ludzi radzieckich bodziec do nowych wspaniałych osiągnięć, w imię dalszego rozkwitu ojczyzny.

Przed II Światowym Kongresem Pokoju

Za kilkanaście dni rozpoczyna się w Sheffield obrady II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju. Z trybuny tego wielkiego zgromadzenia narodów rozlegnie się potężny głos wszystkich pokój milujących ludzi, którzy przez usta 2100 delegatów dadzą wyraz niezłomnej woli pokrzyżowania zamysłów amerykańskich podżegaczy wojennych.

Kampania przygotowawcza do II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju, tocząca się w dniach wzmoczonej aktywizacji bloku agresji, w okresie jawnego zagrożenia pokoju ze strony imperialistów amerykańskich, ujawniła wielką siłę frontu pokoju.

Miesiące poprzedzające II Kongres Obróńców Pokoju cechuje potężny wzrost ruchu obrońców pokoju, znaczne rozszerzenie jego masy, wzmocnienie i rozszerzenie jego bazy oraz dalsza mobilizacja mas wokół rozszerzonego programu walki przeciw imperialistycznym podpalaczom świata.

Wytuczne, nakreślone przez praską sesję Stałego Komitetu Obróńców Pokoju, wzywające do walki przeciw broni atomowej i wszelkim narzędziom masowej zagłady, do walki o powszechne ograniczenie zbrojeń, o pokojowe uregulowanie kwestii koreańskiej przeciwko wszelkiej agresji i propagandzie wojennej, znalazły głęboki oddźwięk.

Naród radziecki, kroczący w awangardzie światowego obozu pokoju, na II Wszelchwiązkowej Konferencji Obróńców Pokoju jeszcze raz zademonstrował swą jedność, wyrażając pełne poparcie dla uchwał praskiej sesji Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju. Nakaz narodu radzieckiego, wzywający do podjęcia konkretnych wysiłków dla obrony świata przed nową pożogą wojenną, jest potężnym reflektorem, oświetlającym wszystkim uczciwym ludziom drogę, po której należy kroczyć, aby wywalczyć pokój.

Ramię przy ramieniu z narodem radzieckim kroczą narody wyzwolone z pęt kapitalizmu. W państwach, gdzie już odbyły się krajowe Kongresy Pokoju, jak w Polsce, Rumunii, Bułgarii, na Węgrzech i w Albanii, rozwija się obecnie kampania sprawa wzdawcza. Na licznych wiecach i zebraniach dyskutowane są postanowienia praskie, demaskowane zbrodnicze czyny i plany imperialistów, podejmowane zobowiązania produkcyjne dla umocnienia frontu pokoju. W Czechosłowacji, w Niemieckiej Republice Demokratycznej, krajowe Kongresy Pokoju odbędą się dopiero z początkiem listopada. W toku przygotowań do tych kongresów zaznacza się, zarówno liczny wzrost komitetów pokoju, jak też ich aktywizacja. Masy ludowe Niemiec na licznych zebraniach i wiecach wyrażają zdecydowany protest przeciw remilitaryzacji Niemiec Zachodnich.

W krajach kapitalistycznych kampania przygotowawcza do II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju toczy się w bardzo trudnych warunkach. Mimo prześladowań i terronu stosowanego wobec obrońców pokoju przez zaprzędane Waszyngtonowi rządy, masy ludowe coraz głośniej potępiają zbrodnicze plany wojenne. W tej walce przykład i moralne poparcie Związku Radzieckiego i krajów demokratycznych, budujących szczęśliwą, pokojową przyszłość, stanowi mocny bodziec, zgrzewający ludność do czynnego przeciwstawienia się imperializmowi.

W Afryce, w krajach Ameryki Łacińskiej, w Indiach, Birmie, masy ludowe, żyjące w niewolniczych warunkach, organizując nowe komitety obrońców pokoju, włączają się do potężnego nurtu światowego ruchu obrońców pokoju. W wielu krajach zaznacza się dalszy wzrost liczby komitetów pokoju, znaczny rozwój akcji propagandowej na rzecz pokoju.

We Francji, gdzie walka o pokój łączy się z walką przeciw przedłużeniu służby wojskowej, przeciw fałszywej, w okresie przygotowawczym do II Światowego Kongresu na stało dalsze zespolenie mas wokół programu praskiego. W konferencjach departamentalnych, obok komunistów, występują uczciwi socjaliści, niezależni przedstawiciele różnych ugrupowań młodzieży i kobiet.

Amerkańskim imperialistom nie udaje się powstrzymać tej potężnej fali pokoju, która podnosi się coraz wyżej. Nie udaje im się to nawet w własnym domu. Nie pomaga historia wojenna, rozpętywana przez prasę imperialistyczną, ani faszystowskie ustawy, metody zastraszania, więzienie.

W Stanach Zjednoczonych w szybkim tempie rozrasta się sieć komórek pokoju, coraz więcej ludzi głośno domaga się od rządu zaprzestania wyścigu zbrojeń i przedstawienia polityki na pokojowe tory. Szczególną wymowę ma ankieta „Institute do badania opinii“, która wykazała, że tylko 4 proc. zapytanych ludzi poparło agresywne plany imperializmu amerykańskiego.

Przejawem wzrastającej aktywności mas jest inicjatywa podjęta przez bojowników pokoju z Maryland i kobiety — bojowniczki o pokój rejonu Chelsea, zwrócenia się do przedstawicieli Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych w sprawie możliwości pokojowego współżycia tych mocarstw. Odpowiedzi udzielone przez Malika, jeszcze raz podkreślające pokojowe dążenia ZSRR, są potężnym bodźcem, mobilizującym lud Stanów Zjednoczonych do walki o pokój.

„To, co już zostało osiągnięte dzięki zjednoczeniu setek milionów obywateli, może być dokonane w jeszcze większym zakresie“ — brzmia komunistów.

Naród radziecki buduje pokój świata

MOSKWA (AR). — Jak donosi korespondent „Pravdy“ ze Stalingradu, w fabrykach i na budowach tego miasta-bohatera odbywają się liczne wiece, na których ludzie pracy jednomyślnie popierają uchwały II Wszelchwiązkowej Konferencji Obróńców Pokoju. Najdobitniej wyraził myśli i uczucia wielotysięcznej załogi fabryki traktorów, stachano-

wiec Samsonow, mówiąc: „Każdy z nas gotów jest poświęcić wszystkie siły dla wzmocnienia potęgi ojczyzny — niezawodnej ostoji pokoju na całym świecie. Popierając gorąco uchwały II Wszelchwiązkowej Konferencji Obróńców Pokoju, zobowiązuję się podnieść wydajność swojej pracy o 15 proc., a na dzień 33 rocznicy Wielkiego Października wykonać czteremastą normę roczną.“



Plakat II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju.

Wielki Komitet Przygotowawczy II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju. Kampania przygotowawcza do tego Kongresu wykazała, że masy ludowe na całym świecie łączą się do walki o pokój, z jego realnymi możliwościami wywalczenia pokoju. Dlatego z wiarą i nadzieją oczekują one II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju, który wytyczy ludzkości dalszą drogę aktywnej walki, który jeszcze ścisłej zespoli masy ludowe wszystkich kontynentów w dążeniu do pokrzyżowania zbrodniczych planów spadkobierców Hitlera. L. M.

DELEGACJA POLSKA w ONZ piętnuje agresywną politykę podżegaczy wojennych

„Delegacja nasza — powiedział w jednym z przemówień na V sesji ONZ ambasador Wierbiński, szef delegacji polskiej — przybyła na sesję z mandatem narodu polskiego, mandatem, który znalazł wyraz w 18 milionach podpisów pod Apelem Sztokholmskim. Reprezentujemy tu zdecydowaną wolę całego narodu polskiego, przychodzimy tu z wierzaniem, by położyć kres knowaniom wojennym i ugruntować pokój, by uczynić podżeganie do wojny zbrodniczym karnalną przez wszystkie Narody Zjednoczone.“

Troska o utrwalenie pokoju, o poszanowanie zasad Karty Narodów Zjednoczonych, o to by Organizacja Narodów Zjednoczonych spełniała swą misję — oto linia przewodnia, cechująca wszystkie wystąpienia delegacji polskiej na V sesji ONZ.

To stanowisko delegacji polskiej znalazło wyraz w dyskusji nad sprawą przedstawicielstwa Chin Ludowych w ONZ, w sprawie koreańskiej, w sprawie zasady jednomyślności stałych członków Rady Bezpieczeństwa, w sprawie złożonej przez ZSRR „Deklaracji o usunięciu groźby nowej wojny oraz utrwaleniu pokoju i bezpieczeństwa narodów“.

Delegacja polska, popierając wniosek radziecki, domagający się natychmiastowego usunięcia przedstawicieli klikki Kuomintangu ze Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych, wyraziła przekonania milionów ludzi na świecie, którzy chcą, by w ONZ zasiadał przedstawiciel prawie półmiliardowego narodu, a nie banda zdrajców i agentów amerykańskich, odrzuconych z nienawiścią i pogardą przez naród chiński. Czang Kai-szek marzy o rozpętaniu przy pomocy amerykańskich protektorów nowej wojny, widząc w niej nadzieję powrotu do władzy. Dlatego też, żądając usunięcia klikki kuomintangowskiej z ONZ i dopuszczenia reprezentacji Chińskiej Republiki Ludowej, delegacja polska miała na oku utrwalenie pokoju w Azji i na całym świecie.

Delegacja polska poparła w całej rozciągłości wniesioną przez ministra Wyszynskiego „Deklarację o usunięciu groźby nowej wojny oraz utrwaleniu pokoju i bezpieczeństwa narodów“.

„Jest to konstruktyny wniosek o wielkim znaczeniu historycznym — powiedział ambasador Wierbiński — który otwiera przed Zgromadzeniem możliwość przyczynienia się do odprężenia sy-

tuacji międzynarodowej i do pokojowej współpracy narodów“.

Wola utrwalenia pokoju znalazła również wyraz w projekcie

rezolucji w sprawie Korei, której współautorem była delegacja polska. Jak najszybsze położenie kresu rozlewowi krwi, zlikwidowanie napięcia wojennego na Dalekim Wschodzie, zabezpieczenie niezawisłości Korei — oto cele, które przyświecały autorom rezolucji.

Śląc w obronie zasad Karty Narodów Zjednoczonych, delegacja polska kategorycznie sprzeciwiała się propozycjom bloku krajów kapitalistycznych, zmierzającym do podważenia podstawowych zasad Karty Narodów Zjednoczonych, do ograniczenia uprawnień Rady Bezpieczeństwa i ominięcia zasady jednomyślności wielkich mocarstw.

Delegacja polska, piętnując z trybuny ONZ agresywną politykę bloku imperialistycznego, popierała każde wystąpienie, mające na celu zażegnanie groźby wojny, wyraża uczucia całego narodu polskiego. „Polska pragnie pokoju“ — powiedział ambasador Wierbiński. „Naród i rząd polski dają wyraz od pierwszych dni powstania Polski Ludowej i to nie tylko słowami, ale czynnym udziałem pięciu lat, które są tego widomy świadectwem.“



WAŻNIEJSZE TELEFONY:

- 22 — Pow. Kom. M. O.
- 31 — Pow. Rada Narodowa
- 22 — Pow. Zakł. Elektryczny
- 33 — Miejski Posterunek MO
- 41 — Straż Pożarna
- 50 — Miejska Rada Narodowa
- 102 — Prezydium Pow. Rady Narodowej
- 91 — Urząd Zdrowia
- 108 — Pow. Zakł. Ubezpiecz. Wzajemnych, ul. Narutowicza Nr 20
- 20 — Szpital Powiatowy
- 34 — Ubezpiecz. Społeczna
- 90 — Pogotowie Sanit. PCR
- 7 — Walentia Apteka
- 52 — Chacińska, Apteka

REFORMA WALUTOWA

chroni interesy chłopów mało i średniorolnego

Z dniem 30 października br. na mocy ustawy, uchwalonej przez Sejm Ustawodawczy, został wprowadzony nowy pieniądź. Wprowadzenie nowego pieniądza ma poważne znaczenie dla naszego życia gospodarczego, jak również przynosi wiele korzyści robotnikom i chłopom pracującym.

Dotychczasowy pieniądź, który powstał jeszcze w okresie wojny w 1945 roku, kiedy kraj nasz był zniszczony, nie odpowiada dzisiejszym warunkom, kiedy Polska oparta jest o trwałe i mocne podstawy gospodarcze.

Co daje nowa reforma walutowa chłopom mało i średniorolnym? Wiemy dobrze, że to-

wary w sklepach gminnych spółdzielni były najczęściej wykupywane przez bogaczy wiejskich, posiadających zawsze duży zapas pieniędzy, uzyskanych z wyzysku biedaków i średniaków. Dzięki reformie pieniężnej, zapas ten poważnie im się zmniejszy, gdyż przy wymianie pieniędzy otrzymają oni 1 złoty nowych pieniędzy za 100 złotych starych. Tym samym dla chłopów mało i średniorolnych zostanie więcej towarów, których bogacy wiejscy nie będą mogli już wykupywać w tak dużych ilościach dla celów spekulacyjnych.

Zrozumiałe jest, że przy wymianie pieniędzy, posiadanych w domu, utracą również pewne

kwoty chłopów mało i średniorolnych, otrzymując za każde 100 złotych starych po 1 złotym nowych pieniędzy, lecz strata ta bardzo szybko będzie wyrównana z nawiązką.

Natomiast oszczędności chłopów pracujących umieszczone w kasach oszczędności zostaną przeliczone po 3 złote nowych pieniędzy za 100 złotych starych. Równocześnie ceny wszystkich towarów zostają przeliczone w tym samym stosunku tj. za towar, który kosztował w starych pieniądzach 100 złotych, zapłacą 3 złote w nowych.

W tym samym stosunku będą płaciły gminne spółdzielnie chłopom za odstawiane przez nich od dnia 30 października produkty gospodarki rolnej i hodowlanej, jak zboże, ziemniaki, bydło, trzodę chlewną itp.

Udziały członków gminnych spółdzielni zostają również przeliczone w stosunku: 3 złote nowe za 100 złotych starych.

Ustawa o wprowadzeniu nowego pieniądza umożliwia chłopom mało i średniorolnym korzystne uregulowanie ich zobowiązań wobec Państwa. Do dnia 5 listopada br. mogą oni wpłacić drugą ratę podatku gruntowego i FOR w dotychczasowym pieniądzu i w wysokości wymienionej na nakazie płatniczym, mimo, że od 30 października br. przy zakupie wszelkich towarów płaci się starymi pieniędzmi cenę trzykrotną. Dotyczy to tylko gospodarstw, których przychodowość obliczona jest poniżej 360.000 złotych. W ten sposób straty, mogące powstać u chłopów mało i średniorolnych wskutek wymiany pieniędzy zostaną znacznie zmniejszone. Wkłady, wpłacone dotychczas przez chłopów średniorolnych na FOE, Państwo przelicza im w stosunku 3 złote nowe za 100 złotych starych, natomiast bogaczom wkłady te zostaną przeliczone w stosunku 1 złoty nowy za 100 zł.

tych starych. I w tym wypadku chłop średnio i matorolny nie straci.

Wszystkie sumy należne od Państwa czy też gminnych spółdzielni zostaną wypłacone chłopom tak, by nie ponieśli oni uszczerbku. Należności z tytułu kontraktacji, skupu, dostaw, czy też robót i usług zostaną im wypłacone w stosunku 3 złote nowe za 100 złotych starych.

Widzimy więc, że reforma walutowa i w tym wypadku broni interesów chłopów, gdyż należności od państwa i gminnych spółdzielni, jak również ich wkłady oszczędnościowe i udziały w gminnych spółdzielniach zostaną przeliczone tak, że za 100 złotych starych otrzymają 3 złote nowe.

Wszystkie ceny za artykuły przemysłowe oraz produkty gospodarki rolnej i hodowlanej zostały również przeliczone w tym samym stosunku tj. to co kosztowało w dotychczasowych pieniądzach 100 zł. kosztuje w nowych pieniądzach 3 złote.

Ustawa o reformie pieniężnej bierze w ochronę wyzyskiwanych przez bogaczy wiejskich chłopów mało i średniorolnych. Sposób, w jaki będą spłacane długi bogaczom wiejskim, w poważnym stopniu naprawi krzywdy mało i średniorolnych chłopów, spowodowane wyzyskiem ze strony bogaczy wiejskich.

Tak więc — za każde pożyczone od bogacza wiejskiego 1.000 złotych dotychczasowych pieniędzy, chłop mało lub średniorolny oddaje mu 10 zł. nowych tj. — dwie trzecie mniej, niż przy normalnych przeliczeniach. Natomiast bogacz wiejski za każde 1000 zł, które w niego jest mało lub średniorolnemu chłopu — musi oddać 30 złotych w nowych pieniądzach.

Widzimy więc, że ochrona interesów chłopów mało i średniorolnych została w pełni uwzględniona w ustawie o reformie pieniężnej.

Na marginesie

„Tygodnia Walki z Analfabetyzmem“

Ożywioną działalność w Tygodniu Walki z Analfabetyzmem rozwijał Związek Samopomocy Chłopskiej. ZSCh zobowiązał się zorganizować w kampanii jesienno-zimowej 1950-51 roku 7.000 kursów i zespołów. Muszą być również wyrównane zaległości z kampanii wiosennej 1950 r., w której z powodu dużego nasilenia pracy w polu kursy nie posiadały dostatecznej frekwencji słuchaczy. Dla zrealizowania podjętych zobowiązań ZSCh dążyć będzie do zwiększenia wysiłków i koordynacji pracy na odcinku walki z analfabetyzmem we wszystkich odcinkach organizacyjnych. Przede wszystkim ożywiono pracę aktywną gromadzką i zarządów ogniw terenowych. Specjalny nacisk położony będzie na likwidację analfabetyzmu w spółdzielniach produkcyjnych. Zaostrzona zostanie walka z wrogiem klasowym na wsi, z bogaczami wiejskimi, którzy szerzą propagandę przeciwko kursom.

„Wróg klasowy zeruje na ciemnocie. Walcząc z analfabetyzmem wytrącamy mu broń z ręki“ — oto hasło, pod jakim organizowana jest kampania zwalczania analfabetyzmu. O masowym organizowaniu kursów początkowego nauczania napływają wiadomości z całego województwa.

W pow. wieluńskim woj. łódzkiego w gminach: Czarnożyły, Skomlin, Dzierżkowice, Bolesławice, Czastary, Sokolniki i Lututów uruchomiono 72 kursy początkowej nauki czytania i pisania, na które uczęszcza około 1200 słuchaczy. W wymienionych gminach do akcji zwalczania analfabetyzmu przylączają się niekiedy księża, którzy z ambon zachęcają do uczęszczania na kursy pisania i czytania.

W Ekspozytywnej Zbiornicy Jaj w Kutnie w Tygodniu Walki z Analfabetyzmem dokonano wśród pracowników ponownej rejestracji analfabetów i półanalfabetów i rozpoczęto kurs nauczania, w którym bierze udział 22 pracowników.

Zbliża się rocznica Wielkiej Rewolucji

Ludzie pracy miast i wsi podejmują zobowiązania

Pracownicy Spółdzielni Spożywców w Łowiczu postanowili dla uczczenia Wielkiej Rewolucji Października wykonać szereg prac nadprogramowych. Zobowiązania podjęły zarówno działy administracji, jak i placówki użytkowe. Pracownicy sklepów spożywczych PSS w Łowiczu wprawdzie współzawodniczą w maszynach podniesioną zostanie jakość wyrobów i doprowadzone będą do porządku warsztaty i magazyn. W gospodzie i barze utrzymana będzie należyta czystość i usprawniona obsługa konsumentów. Pracownicy taboru zmniejszą ilość postojów i usprawnią dostarczanie w terminie pieczywa do sklepów. Pracownicy magazynu usprawnią zaopatrzenie sklepów w potrzebne artykuły.

Dzięki podjętym zobowiązaniom, spółdzielnia spożywców w Łowiczu wykona plan obrotów w 120 procentach.

Konstantynowskie Zakłady Przemysłu Wełnianego w Konstantynowie dla uczczenia Wielkiej Rewolucji Październikowej podniosą ilość współzawodniczących do 80 proc. ogólnego stanu załogi. Produkcja I gatunku

Budowlane Przedsiębiorstwo Powiatowe w Kutnie — melduje:

Budowlane Przedsiębiorstwo Powiatowe w Kutnie melduje, że w dniu 25 października br. wykonał plan finansowy na rok 1950 z nadwyżką 5 procent.

Równocześnie załoga zobowiązała się do dnia 31 grudnia 1950 roku przekroczyć roczne plany robót o 30 procent.

podwyższona zostanie o 1 proc. W zakładach konstantynowskich zobowiązania podjęli pracownicy wszystkich działów.

Pracownicy resztówki i SOM w Górkach Małych i Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska“ w Kruszwie zobowiązali się między innymi do wykonania poza normalnymi godzinami pracy, silosu. Pracownicy sklepu G. S. w Kruszwie wykonają szereg prac w swoim zakresie.

Robotnicy tkalni Nr 7-a w Tuszynie dla uczczenia Wielkiej Rewolucji postanowili podnieść wykonanie planu produkcyjnego o 2,9 procent. Ponadto majstrówie tkalni w ramach swoich zobowiązań dopilnują, aby z końcem listopada nie było w zakładach pracy tkaczy nie wykonujących baz akordowych.

Aleksandrowskie Zakłady Przemysłu Pończosznego w Aleksandrowie podjęły szereg zobowiązań, które w efekcie przyczynią się do podniesienia jakości produkcji. Zobowiązania podjęto zespołowo i indywidualnie. Między innymi cholewkarz Bolesław Krajewski wykona prace, dzięki którym zmniejszy się ilość odpadków i przyczyni się do zwiększonej konserwacji maszyn cholewarskich. Ślusarz Zenon Siwek wyremontuje jedną maszynę stopkową, instruktorka Franciszka Bierzwińska wyszkoli dodatkowo kilku stopkarzy. Maister Sylwester Pawlak zobowiązał się przerobić jedną maszynę cho-

lewarską. Poza tym stopkarze, łączarki i cewiarki zwiększą produkcję. Do współzawodniczenia na cześć Rewolucji Październikowej przystąpili w Zakładach Aleksandrowskich również pracownicy działu mechanicznego, sortowni.

W Ozorkowie młodzież ZMP zatrudniona w ZZPO Oddział B zobowiązała się uczcić rocznicę Rewolucji Październikowej przez zradiofonizowanie szkoły we wsi Helenów.

W Sieradzu pracownicy sklepu detalicznego 165 Centrali Handlowej Przemysłu Skórzanego, celem uprzyjemnienia ludziorom pracy zaopatrzenia się w obuwie, przepracują dodatkowo 200 godzin.

Odpowiedzi Redakcji

Ob. Elżbieta Harasna z Rawy Mazowieckiej. W sprawie przez obywatelkę poruszonej należy zwrócić się do Zakładu Ubezpieczeń o przyznanie renty wdowie i sierocy, zgodnie z obowiązującymi przepisami. Niewątpliwie sprawa będzie pomyślnie załatwiona.

Masy pracujące Zgierza z zadowoleniem przyjęły reformę pieniężną

Zmianę pieniądza masy pracujące Zgierza przyjęły z głębokim zadowoleniem. Już w niedzielę rano wiadano, że ustalenie pełnocennego, równego najniższego w świecie walucie — rublowi pieniądza, daje ludziom pracy miast i wsi, całej naszej gospodarce narodowej trwałe korzyści. Cieszą się, że wymiana dotychczasowego pieniądza, zmniejszy zasoby finansowe elementów spekulacyjnych, że ograniczy ich

możliwości spekulowania. Toteż rozmowy, jakie prowadzono w niedzielę na ulicach miasta na cechowane były radością i często obfitowały w dosadne docinki pod adresem paskarzy.

„Patrzcie go, dawniej nawet stu złotych nie miał na odbudowę Warszawy, a teraz „wali“ do punktu wymiany z wypchaną walizką... — kpił stojący na przystanku tramwajowym robotnik z chowającego się w głębi wagonu jegomościa. „Czemu to on aż do Łodzi jedzie“ — zastanawiał się jeden z nich.

„Rzeczywiście, zjawisko godne zastanowienia. W Zgierzu jest przecież zupełnie wystarczająca ilość punktów wymiany. Pięć z nich działa na terenie większych zakładów pracy, pozostałe czynne są w Narodowym Banku Polskim i przy Prezydium MRN. Ale gdy ktoś przez cały czas udawał „biednego“ to wali do „parę tysięcy“ wymienić poza rodzinnym miastem.

Pracownicy finansowi, w przemyśle i instytucjach, idąc za radiowym wezwaniem Rządu, stawili się do pracy w niedzielę. Pracowali do późnych godzin, aby w poniedziałek robotnicy mogli otrzymać wypłatę i poczynić zakupy w sklepach już za nowe pieniądze.

Kierowniczkę sklepu MHD, Krysztynę Fabiańczyk zastajemy przy sporządzaniu kartek z nowymi cenami. Opowiada nam dzieje historycznej niedzieli. Leżała chora, gdy usłyszała komunikat. Natychmiast udała się do Zarządu MHD w Łodzi, gdzie otrzymała instrukcje. Obecnie zmienia dekorację i przelicza ceny.

Punkt wymiany w gmachu Prezydium Miejskiej Rady Narodowej. Pytamy się, czy wymiana przebiega sprawnie. „Nieźle“ — odpowiadają czekający.

W fabrykach, liczących po kilka tysięcy robotników, dokonano wymiany w ciągu paru zaledwie godzin na podstawie zbiorowych list. Było by wskazać, aby sprawą wymiany zajęły się też komitety domowe i blokowe. Należy sporządzić zbiorowe listy lokatorów i wymiany dokonywać zbiorowo. Tę samą uwagę kierujemy pod adresem szkół, gdyż w koleje stało wiele młodzieży z tutejszych burs.

Wezwanie do współzawodniczenia w szkoleniu ideologicznym

Na zebraniu oddziałowej organizacji PZPR Służby Elektrotechnicznej w Kutnie rzucono wezwanie do współzawodniczenia z innymi oddziałowymi organizacjami PZPR na terenie kolejowego węzła w Kutnie. Wezwanie dotyczy szkolenia ideologicznego, zorganizowanego przez Kolejowy Komitet PZPR w Kutnie.

Jako podstawę do obliczenia punktów dodatkich bierze się ilość uczęszczających na szkolenie oraz poziom opanowania przerobionego programu szkolenia.

Współzawodnicztwo jednocześnie dotyczy terminowości w opłacaniu składek członkowskich, prenumeraty prasy partyjnej oraz pism TPPR, ilości członków TPPR za trudnionych w danej służbie, uczestnictwa w zebraniach.

Władysław Rymkiewicz

5)

Ziemia wyzwolona

Powieść

— To takie porządki? — zapytał stentorowym głosem, wyniosłe i raczej ze zdziwieniem niż ze złością. — Kazali nam zjechać taki kawał świata, a teraz wystawiają do wiatru?

— Kto wystawia do wiatru? — rzucił Janik pogardliwie. — Zajmiecie gospodarstwo po mnie. Ja tu długo nie będę.

To rzekłszy przyłożył ręce jak tubę do ust i zaczął nawoływać Frelę w łodzi:

— Sołtysie! Chodźcie no tu! Przyjechał nowy gospodarz!

Chłop włazł na wóz i ujął leżące w garści.

— Zostawiacie gospodarstwo? — spytał z niedowierzaniem, spoglądając przez ramie.

— A zostawiam!

Janik schylił się, wyrwał z burty poółką tonyżkę trawy i włożył do ust.

— Nasiedziałem ja się tu dosyć — rzekł. — Od czasu jak mnie Gestapo wywoziło z Radzymina na roboty, nie widziałem rodzinnych stron. A tu wilgoć, błoto, deszcze, wiatry, komary. Choroba czepiają się człowieka: febra, reumatyzm, grypa.

Dziewczyna przypatrywała mu się z zainteresowaniem. Natomiast jej ojciec spojrział jeszcze raz przez ramię z wyrazem pobłażliwego lekceważenia, po czym wznosił biczysko i zamachawszy się szeroko smagnął konie po zadach.

Zdrożone koniska powlokły się noga za nogą.

Janik siedł przy furmance trzymając się deski.

— Sołtys Frela przyszedł z wędkami na podwórze, gdy nowo-

przybyły wypręgał już konie, a dziewczyna taszczyła toboły do mieszkania.

Piotr Samoliński (tak się nazywał nowy osadnik, chłop z powiatu pułtuskiego) był powolny, małowolny, nie skory do zawierania znajomości. Na kamizeli, wypiętej na brzuchu, błyszczała mu dewizka od zegarka. Papiery miał w porządku, z Referatu Osiedleńczego, wszystko jak trzeba, żeby zadowolić sołtysa Frelę, który był formalistą.

Frela i Janik poprowadzili Samolińskiego na pole, aby pokazać mu jego grunty. Woda nie podpywała tu pod burte szosy. Około czterech hektarów ziemi po obu stronach drogi było zdanych pod uprawę. Dopiero głębiej, o jakieś pół kilometra od szosy, zaczynały się rozlewiska. Stamtąd również prowadził jeszcze dalej w pole wysoki wał ochronny, u końca którego wznosił się murosowany budyniec pompy, odwadniającej polder. Po grzbiecie wału ochronnego można jeszcze było przejść suchą nogą, ale woda na polach, z obu stron wału, po ostatnich deszczach podnosiła się — jak powiedział Frela — coraz wyżej. Między zwierciadłami wód, wał wyglądał jak grobla, rozgraniczająca wielkie stawy. W oddali, na terenach depresyjnych widać było wynurzające się z topieli czerwone dachy i białe ściany szczytów zatopionych domów.

— To jest pompa parowa — tłumaczył Frela, wskazując ruchem głowy na budyniec u końca wału — Staram się w starostwie o koks. Jak nam przydzielą koks, to chłopcy z Łukaszewą sami uruchomią pompę i odwodnią grunty.

Samoliński pokręcił głową z wyrazem niezadowolenia.

Gospodarstwo duże, dwudziestohektarowe, ale co z tego, kiedy dwaście hektarów pod wodą.

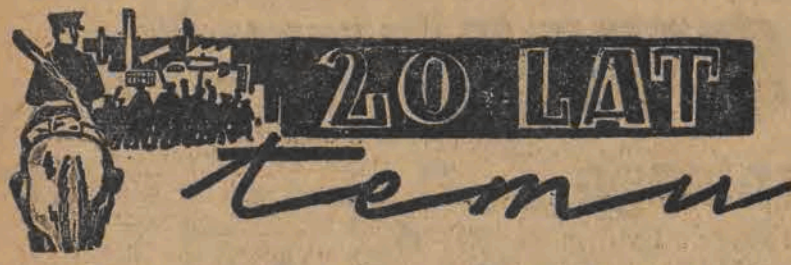
— Co to za gospodarstwo — sztychł — na ośmiu hektarach? Ani z tego wyżyć, ani zdechnąć.

*) Holenderskie słowo polder oznacza teren, położony poniżej poziomu morza, pracą rąk ludzkich wydarty wodzie i sztucznie osuszony systemem kanałów i pomp.

(dalszy ciąg nastąpi)

Czytajcie i rozpowszechniajcie

„GŁOS“



Co pisała prasa łódzka w dn. 1 listopada 1930 r.

DZIECI ŻEBRA

W związku z dniem Wszystkich Świętych przed komentarzami...

ZASLABNIĘCIA Z GŁODU, SAMOBOJSTWA

Na ulicy Solnej upadła na trotuar Janina Marcinkowska...

Na ulicy Brzezińskiej - róg Kema - rzuciła się pod pedzycy...

Z okna 2 piętra przy ul. Nowomiejskiej 16 - wyskoczył w celach samobójczych nieznany mężczyzna...

FASZYŚCI - DOBRZY KLIENTY USA

Ambasador USA w Brukseli - Gibson - przybył do Rzymu...

WYKRYCIE CENTRALI FASZYSTOWSKIEJ W PARYŻU

Na przedmieściu Paryża Sartouville wykryto w pewnej willi t. zw. centrum faszystowskie...

W siedzibie centrum faszystowskiego - znaleziono około tony dokumentów, materiałów szpiegowskich...

NOWE WYMÓWIENIA PRACY

W dniu wczorajszym robotnicy fabryki - Bennicha, Szpiro i szeregu innych otrzymali dwutygodniowe wymówienia pracy...

Kto zdobył nagrodę w konkursie „Głosu“?

Konkurs „Głosu“ pod tytułem „LICZBY PLANU 6-LETNIEGO“ wzbudził wielkie zainteresowanie...

Obliczenia, dokonywane przez uczestników konkursu, doprowadziły niekiedy do nieoczekiwanych wyników...

Tak więc wyprodukowanym w roku 1955 materiałem bawlnianym można by opisać granicę Polski...

Z wyprodukowanych w Polsce tkanin jedwabnych w ostatnim roku Planu 6-letniego będzie można uszyć...

Jeśli byłoby zachowane założenie podane w naszym konkursie (zadanie Nr. 5) - to w roku 1955 otrzymaliśmy auto polskiej produkcji...

Czy wyobrażacie sobie budynek, liczący 14.460 pieter i 43.380 metrów wysokości?...

Produkcja mydła w Polsce na 1 mieszkańca będzie w roku 1955 o około 1,5 kg. większa...

Jeśli byśmy z wyprodukowanej w roku 1955 stali wykonali szyny kolejowe...

Jeśli byśmy z wyprodukowanej w roku 1955 stali wykonali szyny kolejowe...

Jeśli byśmy z wyprodukowanej w roku 1955 stali wykonali szyny kolejowe...

Jeśli byśmy z wyprodukowanej w roku 1955 stali wykonali szyny kolejowe...

Jeśli byśmy z wyprodukowanej w roku 1955 stali wykonali szyny kolejowe...

Jeśli byśmy z wyprodukowanej w roku 1955 stali wykonali szyny kolejowe...

Jeśli byśmy z wyprodukowanej w roku 1955 stali wykonali szyny kolejowe...

Jeśli byśmy z wyprodukowanej w roku 1955 stali wykonali szyny kolejowe...

Jeśli byśmy z wyprodukowanej w roku 1955 stali wykonali szyny kolejowe...

Jeśli byśmy z wyprodukowanej w roku 1955 stali wykonali szyny kolejowe...

Jeśli byśmy z wyprodukowanej w roku 1955 stali wykonali szyny kolejowe...

Jeśli byśmy z wyprodukowanej w roku 1955 stali wykonali szyny kolejowe...

Jeśli byśmy z wyprodukowanej w roku 1955 stali wykonali szyny kolejowe...

LICZBY PLANU 6 LETNIEGO

Ob. Henryk Wężyk - Zgierz, Niedziałkowski 3 - książkę pt. „Maria Curie“ - Ewy Curie, ob. Krystyna Wyrwas - Łódź, Świerczewskiego 55 - „Wy spe Mgiele i Wichrow“ - Czesła wa Jacka Centkiewicza, ob. Jerzy Zajac - Tomaszów, Warszawska 9-1 - „Duma o Hetmanie“ - Stefana Żeromskiego, ob. Janina Iwińska - Pabianice, Toruńska 6 - „Ludzi Bezdomnych“ - Żeromskiego, ob. Danuta Szymańska - Skierniewice, Batorego 60 - „Opowieści“ - Puszkina, ob. Józef Szymczyk - Piotrków Tryb., Czartkowskich 4 - „O powieści o Prawdziwym Człowieku“ - Borysa Polewoja, ob. Stanisław Skalczyński - Piotrków Tryb., 1 Maja 12 - „Opowieści o Feliksie Dzierżynskim“ - Jurija Germana, ob. Czesław Szymborski - Łódź, Próchnika 35-9 - „Gorące źródła“ - E. Malecwa, ob. Jerzy Kuzński - Łódź, Piłsudskiego 3 - „Szkutkę z Malchitą“ - Pawła Bażowa, ob. Narcyza Urbaniak - Łódź, Gdańska 2 - „Ludzi o ezystym sumieniu“ - Piotra Wersyhora, ob. Mieczysława Sobiechowska - Łódź, Gdańska 7 - „Wojnę i Pokój“ I i II t. - Lwa Tołstoja, ob. Mieczysław Nowański - Łódź, Włodzimierska 14 - „Ocalenie“ - Anny Seghers, ob. Katarzyna Haras - Łódź, Łużycka 21 - „Nawalnice“ - Wilis Łacisa, ob. Stanisław Kwiatkowski - Tomaszów Maz., 18 Stycznia 75 - „Potępienie Paganiniego“ - Anatola Winogradowa, ob. Irene Hofman - Łódź, Jawareza 38-11 - „Pelle Zwyzyca“ - Marcina Andersena Nexø, ob. Eugeniusz Malinowski - Łódź, Bohaterów Ghetta Warszawskiego 2-12 - „Komsomolec Zywiec zają Czas“ - ob. Tadeusz Wasilewski - Łódź, Al. 1 Maja 35-31 - „Tetniae Serce“ - Semy Lager löff, ob. Waclaw Wyrzyński -

Łódź, Smocza 21-6 - „Dym“ - Turgeniewa, ob. Henryk Borowski - Zgierz, Niedziałkowski 16 - „Romans ze sztucem“ - Krystyna Mazarkiewicza, ob. Waldemar Kobierski - Łódź, Al. Kościuski 21 - „Ludzie na rozstajach“ - Marii Pajmanowej, ob. Marian Korecki - Tomaszów Maz., A. Wojska Polskiego 42 - „Zdobycy Bieguna Północnego“ - A. i C. Centkiewiczów, ob. Wiesław Winer - Łódź, Narutowicza 33-1 - „Jeszcze się spotkamy“ - Ark. Minczkowskiego, ob. Eugeniusz Kraj - Pabianice, Kościuski 1 - „Samotny Biały Zagiel“ - Walentina Katajewa, ob. Stanisław Wojtkowski - Łódź, Ciepłarniana 34-4 - „Pieśń o Dzielnie“ - Louis Aragona, ob. Zbigniew Galus - Kol. Wola, Zaradzińska, p-ta Pab. - „Matka“ - Gorkiego, ob. Zofia Kubicka - Zgierz, Dubois 23 - „Matka“ - Maksyma Gorkiego, ob. Stanisław Sowa - Radomsko, Limanowskiego 10-30 - „Pierwsze Porywy“ - Konstantego Fiedina, ob. Piotr Zgierski - Łódź, Pogonowskiego 52-2 - „Revolucja w Chinach rwa“ - L. Epstein, ob. Grzywaczewski Kazimierz - Radomsko, Konarskiego 7 a - „Archipelag Ludzi Odzyskanych“ - Igora Newerly, ob. Lech Brzózka - Radomsko, Zymierskiego 28-9 - „Zorany Ugór“ - Michała Szolchowa, ob. Jadwiga Świątek - wieś Dąbrowa, p-ta Pabianice - „Zorany Ugór“ - Michała Szolchowa, ob. Tadeusz Piechowiak - Łódź, Al. Kościuski 15 - „Byłem Partyzantem“ - W. Andrejewa, ob. Jerzy Lembowicz - Pabianice, Gwardii Ludowej 9 - „Anaruk Chłopiec z Grenlandii“ - Czesława Centkiewicza, ob. Kazimierz Pliszka - Łódź, Braterska 15 - „Chleb“ - Aleksandra Tołstoja, ob. Aleksandra Kutakowska - Łódź, Obrońców Stalingradu 80 - „Młoda Gwardia“

A. Fadjajewa, ob. Danuta Zro bek - Łódź, Uniwersytecka 12-12 - „Siostrze Carrie“ - Teodor Dreisera, ob. Piotr Raczynski - Pabianice, Skargi 56-1 - „Dumę Piechura“ - E. Worobiewa, ob. Hubert Pinkwart - Sieradz, Al. 15 Grudnia 38 - „Piotr I“ - Aleksieja Tołstoja, ob. Leokadia Mielczarek - Łódź, Chojny, Czytelnicza 12 a - „Piotr I“ - Aleksieja Tołstoja, ob. Jerzy Kowalski - Łódź, Tymienieckiego 12 - „Biała Brzoza“ - Michała Bubiennowa, ob. Ryszard Bajor - Łódź, Wigury 11-5 - „Biała Brzoza“ - Michała Bubiennowa, ob. Zbigniew Sworzeń - Łódź, Wschodnia 14-22 - „Zorany Ugór“ - Michała Szolchowa, ob. Teresa Golnik - Łódź, Nowotki 30-6 - „Rzekę Pospępną“ - Władysława Szyszka, ob. Zdzisław Kaczmarek - Łódź - „Siedzi kiego 3 - „Piotr I“ - Aleksieja Tołstoja.

Obywatele Mirosław Muszyński - Łódź, Bema 63-4, Jan Krysiak - Łódź, Piękna 16-11, Zenon Wilniński - Łódź, Stalina 43, Walde mar Makowski - Łódź, Próchnika 54-6, Edward Frączak - Łódź, Przedświt 36, Ryszard Staniszewski - Łódź, Daszyńskiego 34, Józef Sitek - poczta Moszczenica k. Piotrkowa Tryb., Gajkowiec, Zdzi sław Florczak - Zgierz, Ciesnow ska 24, Jan Smiechowicz - Tomaszów Maz., Pl. Kościuski 2, Roman Kaczmarek - Łódź, Poprzecz na 6, Andrzej Dalkowski - Andrzejów k. Łodzi, Bedon 117, Stanisław Galkiewicz - Pabianice, Nowy Świat 17, Edward Szustakowski - Skierniewice, Zwierzyniecka 2, Jan Wilkowski - Królowa-Wola, p. Inowłódz, Natalia Korpa - Sieradz, Praga 23, Stanisława Pietruszka - Łódź, Piotrkowska 100-20, Ryszard Kuźmierski - Łódź, Południowa 58-3a, Lech Krauze - Zgierz, Dąbrowskiego 38 i Eugeniusz Lemański - Kutno, Kilińskiego 2-6 otrzymują po jednym egzemplarzu książki „Jak hartowała się stal“ - Mikołaja Ostrowskiego.

Po nagrody prosimy zgłaszać się do redakcji „Głosu“, Łódź, Piotrkowska 86 - III piętro - w dniach 2, 3 i 4 listopada w godzinach od 14.30 do 18.30. Czytelnikom zamieszkałym w słyemy nagrody pocztą.

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR NOWY (ul. Daszyńskiego 34, tel. 181-34) Godz. 19.15 „Bohaterowie dnia po wzedniego“.

PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 29) Dziś o godz. 19.15 „Sprawa Pawła Eszteraga“. Al. Gergely.

Specjalne zniżki w Teatrze im. Stefana Jaracza na dzień 1 i 2 listopada 1950 r.

Na dzień 1 i 2 listopada 1950 r. kierownictwo Teatru im. St. Jaracza udzielać będzie 70 proc. zniżki na sztukę pt. „Sprawa Pawła Eszteraga“.

PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI (ul. Jaracza 2, tel. 217-49) Dziś teatr nieczynny.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA“ Godz. 19.15 - „Swobodny wiatr“. Bilety zbiorowe zniżkowe już są do nabycia.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ul. Obrońców Stalingradu 21, tel. 150-36)

Nieodwołalnie po raz ostatni o godzinie 19.15 sztuka Leona Kruczkowskiego pt. „Niemy“.

Kasa czynna od 10 do 13 i od 16. Zniżki ważne.

TEATR „OSA“ (ul. Traugutta 1, tel. 272-70) Godz. 19.30 „Śluby murarskie“ - czyli „Wodewil Warszawski“ Gozda wy i Stępnia.

TEATR „ARLEKIN“ Godz. 17 i 19.15 - widowisko pt. „Sambo i lew“.

PAŃSTWOWY CYRK Nr 4 Czynny codziennie. W soboty, niedziele i święta po 2 przedstawienia - godz. 16 i 19.30. Kasy czynne od godz. 12. Tel. 107-06.

KINA

ADRIA dla młodzieży (Stalina 1) „Zielone lata“, dod. „Przełąd sportowy“ Nr 8-50, godz. 15.30, 18, 20

BALTYK (Narutowicza 20) „Dzieje kompozytora“ dod. „W kraju socjalizmu“ Nr 8-50, godz. 16.30, 18.30, 20.30

BAJKA (Franciszkańska 31) „Sen o miłości“, dod. „Wszyscy chcemy widzieć“, godz. 18, 20 (Dla młodzieży niedozwolony)

GDYNIA (Daszyńskiego 2) „Program Aktualności Kraj i Zagran.“ Nr 41-50“. Kronika Nr 44-50. („Moskiewska szkoła przemysłu artystycznego“, „Zabytki starożytności budownictwa“, „Borowiec“) godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21

HEL (Legionów 2) - Kino nieczynne z powodu remontu

MUZA (Pabianicka 178) „Orzeł Kaukazu“ II seria, dod. „Świat

Młodych“ Nr 11-49, godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

POLONIA (Piotrkowska 67) „Parada natretów“, dod. „Pokój zwycięży“, godz. 17, 19, 21 (Dla młodzieży powyżej lat 14)

PRZEDWIOSNIE (Żeromskiego 76) „Lichwiarz Gobecek“, dod. „Wysłannicy pokoju“, godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

REKORD (Rzgowska 2) „Kłopoty referenta Trziszki“, dod. „Torpedo - Dynamo“, godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 16)

ROBOTNIK (Kilińskiego 178) „Baryeczka“, dod. „W kraju socjalizmu“ Nr 7-50, godz. 17.30, 20 (Dla młodzieży niedozwolony)

ROMA (Rzgowska 84) „Milezaca barykada“, dod. „125 lat Teatru Maledo w Moskwie“, godz. 17.30, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 14)

STYLLOWY (Kilińskiego 123) „Zwycięski powrót“, dod. „W lasach północy“, godz. 17.30, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

SWIT (Bałucki Rynek 2) „Ostatni Mohikanin“, dod. „W piaskach sta rożytnego Chozezmu“, godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

TATRY (Sienkiewicza 40, w lokalu zimowym) „Wyspa szczęścia“, dod. „Zielone wybrzeże“, godz. 16.30, 18.30, 20.30 (Dla młodzieży niedozwolony)

TECZA (Piotrkowska 108) Nieczynny.

WISLA (Daszyńskiego 1) „Dziś o wpił do jedenastej“, dod. „Przełąd sportowy“ Nr 4-50, godz. 16.30, 18.30, 20.30 (Dla młodzieży niedozwolony)

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „Wilcze doły“, dod. „Pierwszy czyn młodzieży bułgarskiej“, godz. 15.30, 18, 20.30 (Dla młodzieży powyżej lat 14)

WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) „Bitwa stalingradzka“ I seria, dod. „Płon pokoju“, godz. 15.30, 18, 20.30 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

ZACHETA (Zgierska 26) „Scott na Antarktydzie“, dod. „W kraju socjalizmu“ Nr 7-50, godz. 17.30, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

Dziś półfinały o puchar miast

Półfinałowe spotkania jubileuszowego turnieju miast, odbędzie się w dniu dzisiejszym...

W Wałbrzychu gospodarze zmierzą się z reprezentacją Bytomia (sędziuje Jędrzejczyk z Klele), a do Tarnowa na zawody z tamtejszą reprezentacją wybie rają się zawodnicy Łodzi...

O mistrzostwo drugiej ligi piłkarskiej grupy wschodniej spotka się OWKS Lublin ze Stalą Lipiny.

Treningi bokserów ŁKS Włókniarz

Zarząd Sekcji Bokserskiej ŁKS „Włókniarz“ podaje do wiadomości czynnym członkom Sekcji, że treningi odbywają się trzy razy w tygodniu, poniedziałki, środy i piątki, w sali Stowarzyszenia „Ognisko“...

Ze sportu

PŁYWACY ŁÓDZCY rozpoczynają w niedzielę sezon...

Zakaz startu dla pływaków ogłoszony przez zarząd Polskiego Związku Pływackiego...

Jak było do przewidzenia... 123:96 p. w konkurencjach męskich i 92:39 p. w konkurencjach kobiecych...

Najlepszymi wynikami w tym dwudniowym boju rozegranym w Pradze poszczycić się mogą: Dumbadze w rzucie dyskiem - 50,58 m.; Andrejewa w pchnięciu kulą - 14,38 m.; Wasiliewa w biegu na 800 m. - 2:18, oraz Bulańczyk w biegu na 110 m. przez płotki - 14,4.

Ostatecznie na 5 miejscu uplasowali się piłkarze Widzewa

Spotkania piłkarskie o mistrzostwo drugiej ligi w grupie zachodniej zostały zakończone. Mistrzem grupy został Łódź...

W grupie zachodniej walki toczyły cztery zespoły Kolejarza z Bydgoszczy, Torunia, Świdnicy i Ostrowa, przy czym dwa ostatnie zmuszone zostały pożegnać się z II liga.

gowy o puchar P.Z.P. z Poznaniem (17. XII) i t. d. i t. d.

Zawody dostępne będą dla chłopców i dziewcząt niezrzeszonych, jak i zawodników obojga pici klubów miejscowych...

Program uroczajony zostanie konkurencjami humorystycznymi, jak się nie pływ. skoczem, topieciem i ratownik, skokami z trampoliny...

Impreza ponadto zostanie poprzeprowadzona przez WKKF i pionów patronalne dla zespołów zwycięzców tegorocznych Marszów Jesiennych (przyznano 118 dyplomów i 15 nagród).

33 rocznicę Rewolucji Październikowej i Miesiąc Pogłębień i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

W połowie listopada II. Centralna Akademia Sportowa dla sportowców uczniowie organizują Oddziały Wychowania Fizycznego DOSZ-u i Miejskiej Rady Narodowej...

W listopadzie, w celu uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej i Miesiąca Pogłębień i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Łodzi, odbędzie się 8 wieczornic sportowych, a w województwie po jednej w każdym miesiącu powiatowym.

W listopadzie w wszystkich klubach i klubach sportowych przeprowadzone zostaną podanki na temat rozwoju sportu w ZSRR i wymiany doświadczeń pomiędzy sportowcami polskimi, a radzieckimi.

Na wszystkich zebraniach sportowców łódzcy podejmą zobowiązania do uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej.

W ciągu listopada członkowie zarządów wszystkich klubów sportowych przejdą wyszkolenie ideologiczne, na którym zapoznają się z sytuacją międzynarodową i sportem w ZSRR.

W listopadzie zorganizowany zostanie Wielki Konkurs Gazetek Sportowych w Łodzi i województwie. W Konkursie weźmie udział około 700 jednostek organizacyjnych. Wyższe gazetek zostaną zgłoszone na Konkurs Ogólnopolski zorganizowany przez GKFF w Warszawie.

Wszystkie nagrody pocztą.

Wszystkie nagrody pocztą.

Wszystkie nagrody pocztą.

Wszystkie nagrody pocztą.

Wszystkie nagrody pocztą.

Wszystkie nagrody pocztą.

Wszystkie nagrody pocztą.

Wszystkie nagrody pocztą.

Wszystkie nagrody pocztą.

Wszystkie nagrody pocztą.

Wszystkie nagrody pocztą.

Wszystkie nagrody pocztą.

Wszystkie nagrody pocztą.

Wszystkie nagrody pocztą.